Palestyna i Bliski Wschód

czasopismo poświęcone sprawom gospodarczym
Palestyny i Bliskiego Wschodu

Komitet redakcyjny: Leon Lewite, Józef Thon, P. Waserman.

Rok IV | Warszawa, Marzec 1935 | Nr. 3

TREŚĆ NUMERU:

Inż. S. JAFFE
Dyrektor Targów Lewantyńskich w Tel-Awiwie.

WIDOKI ROZWOJU POLSKO-PALESTYŃSKICH STOSUNKÓW HANDLOWYCH

Od wielu lat znajdowała się Polska w stałym kontakcie handlowym z krajami Bliskiego i Średniego Wschodu. Kraje bałkańskie, Azja Mniejsza oraz Syrja stanowiły dla Polski bliski rynek ze względów geograficznych. Morze Czarne stanowiło drogę dogodną komunikacyjną z Polski do krajów wschodnich. Bliskość geograficzna oraz istniejące lepsze możliwości transportowe powinny obecnie tembardziej przyczynić się do ożywienia wzajemnych stosunków gospodarczych między Polską a temi krajami. Pozatem należy podkreślić 3 poważne czynniki, wpływające w znacznej mierze na ożywienie stosunków między Polską a Palestyną: fakt, iż Palestyna znajduje się w centrum krajów Bliskiego Wschodu, wielka ilość obywateli polskich w Palestynie, oraz stale zwiększająca się fala imigracji z Polski do Palestyny.

Ludność żydowska w Palestynie stanowi obecnie 25% całej ludności kraju i jej udział w ogólnym imporcie wynosi 60%. Udział Żydów w handlu palestyńskim wynosi 50%, a wśród importerów i eksporterów stanowią 60%.

Żydzi w Polsce stanowią element handlowy, o wielkiej rutynie i inicjatywie i jako imigranci w Palestynie są specjalnie predestynowani do podtrzymywania wzajemnych stosunków handlowych między wspomnianemi krajami. Należy zaznaczyć fakt, że już w 1931 roku 20% całej ludności Palestyny stanowili żydzi polscy (35,775 osób). W imigracji z r. 1932 (9.553 osób) stanowili żydzi polscy ⅓ (3.156), w r. 1933 udział żydów polskich w imigracji stanowił 44% (13.125 osób na ogólną liczbę 30.000). Poważna część mieszkańców Palestyny zna wyśmienicie Polskę, przyzwyczajona jest do wyrobów przemysłu polskiego i jest w stałym kontakcie z tym krajem. Obecnie eksport z Polski wynosi 9.067 tys. zł., podczas gdy eksport z Polski do Egiptu wynosi 3.916 tys. zł., z Polski do Turcji — 955 tys. zł.

Wraz z szybkim rozwojem gospodarczym Palestyny zaznacza się rozbudowa przemysłu oraz wzrost jej eksportu. Szereg artykułów palestyńskich może z łatwością znaleźć zbyt na rynku polskim, a mianowicie: pomarańcze, cytryny, wino, tytoń, olej, soki owocowe, banany, miód pomarańczowy, wydawnictwa i książki i t. p. Palestyna zaś importuje z Polski w co-

raz to większych ilościach wyroby wełniane i bawełniane, drzewo, rury żelazne, cukier, węgiel, wyroby szklane i t. p.

W świetle wyżej wskazanych istniejących pomyślnych czynników, należy podkreślić, iż dogodne możliwości rozwoju stosunków handlowych między Polską a Palestyną nie zostały dotychczas należycie wykorzystane. Według statystyki palestyńskiej udział Polski w ogólnym eksporcie Palestyny wyniósł 0,6% (15.122 ŁP. na ogólną sumę ŁP. 2.592.000). Natomiast udział Polski w imporcie palestyńskim w r. 1933 wynosił 2,6% (ŁP. 290.000 na ogólną sumę ŁP. 11.123.000). W pierwszej połowie 1934 roku udział Polski w imporcie Palestyny wzrósł do 3,1%, natomiast eksport do 0,7%. Zjawisko to stwierdzone w odniesieniu do ogólnego obrotu towarowego między Polską a Palestyną da się również spostrzec w odniesieniu i do przywozu i wywozu poszczególnych artykułów. I tak w imporcie cukru do Palestyny, który w r. 1932 wynosił około ŁP. 140.000, Polska partycypowała w 20% (ŁP. 27.000), podczas gdy z Czechosłowacji przywieziono do Palestyny cukru za ŁP. 30.000, z Anglji za 25.000 i t. d. W roku 1933 import cukru z Polski do Palestyny prawie że ustał (ŁP. 1.536, które stanowią zaledwie 1% ogólnego importu cukru do Palestyny), podczas gdy inne kraje, jak Anglja, Egipt, Indje Holenderskie zwiększyły swój eksport cukru do Palestyny. W r. 1932 przywieziono do Palestyny rury żelazne za sumę ŁP. 119.000 i Polska partycypowała w 9% (ŁP. 10.368). W roku 1933 import rur żelaznych do Palestyny wzrósł prawie że dwukrotnie i wynosił ŁP. 215.000, zaś import rur z Polski wzrósł 4,5 razy i wyniósł ŁP. 46.385- czyli 21% ogólnego importu tego artykułu do Palestyny, zajmując drugie po Czechosłowacji miejsce. Polska i Czechosłowacja zwiększyły swój eksport rur żelaznych do Palestyny kosztem zmniejszonego importu z Niemiec (z ŁP. 43.000 w r. 1932 do ŁP. 29.000 w r. 1933). W r. 1933 sprowadzono do Palestyny drzewo budowlane za sumę ŁP. 254.000, komplety skrzynkowe do pakowania pomarańczy za ŁP. 145.000. W imporcie drzewa budowlanego Polska brała udział w 10% (ŁP. 25.834), w imporcie kompletów skrzynkowych — w 14% (ŁP. 19.877). Polska, odznaczająca się bogatym drzewostanem, nie dorównuje Rumunji i Rosji w imporcie drzewa do Palestyty. Należy również podkreślić, iż do r. 1933 Polska stała w eksporcie drzewa budowlanego do Palestyny poza Szwecją, zaś kompletów skrzynkowych — poza Jugosławją. Również w imporcie towarów włókienniczych do Palestyny Polska nie zajmuje odpowiedniego dla niej miejsca. Wyroby wełniane sprowadzono w r. 1933 za ogólną sumę ŁP. 202.000, w imporcie tym Polska partycypowała zaledwie w 2,8% (ŁP. 5.600). Jeszcze w mniejszym stopniu zaznacza się udział Polski w imporcie wyrobów bawełnianych do Palestyny (ŁP. 5.800 na ogólną sumę ŁP. 410.000, czyli 1,4%). Udział Polski w imporcie ubiorów wynosi zaledwie

1,5% (ŁP. 2.050 na ogólną sumę 187.000 ŁP.). W imporcie węgla do Palestyny (ŁP. 62.000) Polska wogóle nie jest reprezentowana.

Wszystko to wskazuje, iż są jeszcze wielkie możliwości dla zwiększenia eksportu z Polski do Palestyny wogóle, a niektórych artykułów, jak wyroby włókiennicze, drzewo, węgiel, cukier, w szczególności.

Podobne zjawisko zaobserwujemy, gdy przeprowadzimy analizę eksportu do Polski. W/g oficjalnej statystyki polskiej ogólny import pomarańczy do Polski w r. 1933 wynosił 1,5 miljona zł. (około ŁP. 50.000), w czem z Palestyny za zł. 234.000 (18%), podczas gdy z Italji przywieziono za zł. 708.000, a z Hiszpanji za zł. 436.000. Należy jednak zaznaczyć, iż wobec zmniejszenia stawki celnej, sięgającej 80%, zwiększyły się możliwoci eksportu pomarańczy z Palestyny do Polski. W imporcie cytryn do Polski Palestyna nie zajmuje żadnej pozycji, aczkolwiek import ten stale wzrasta i ostatnio wynosi 4,1 miljonów zł. Cytryny są dotychczas sprowadzane do Polski wyłącznie z Italji. Również i w imporcie bananów do Polski Palestyna nie bierze żadnego udziału. Import ten wynosił zł. 1.140.000 (ŁP. 38.000). Polska sprowadzała banany z Indyj Holenderskich oraz z krajów Ameryki Środkowej. Rodzynki Polska sprowadziła za zł. 1.028.000 z Grecji i Stanów Zjednoczonych, z Palestyny natomiast w minimalnych ilościach. Oliwę importowała Polska za zł. 513.000, z czego z Palestyny za 74.000 (14%), resztę zaś z Francji, mimo że oliwa palestyńska pod względem jakości dorównuje oliwie francuskiej. Import wina do Polski wynosił 2.641.000 zł., w imporcie tym Francja reprezentowana była w 40% (powyżej miljona zł.), resztę wina przywieziono z Węgier, Italji, Hiszpanji, i innych krajów. W imporcie tym Palestyna była reprezentowana zaledwie w 0,5%, aczkolwiek wina palestyńskie są znane ze swej jakości. Co się tyczy miodu, należy podkreślić, iż produkcja miodu w Palestynie wzrasta z roku na rok, a jakość jego, w szczególności miodu pomarańczowego, jest już słynna na rynkach światowych. Ameryka coraz bardziej importuje miód palestyński, natomiast w imporcie miodu do Polski Palestyna bierze udział w 3% (3.000 zł.) na ogólną sumę 95.000 zł.

Import tytoniu do Polski wynosi 7,2 miljonów złotych (ŁP. 240.000). Tytoń sprowadzany jest do Polski z Italji, Austrji, Jugosławji, Bułgarji, Turcji, Indyj Holenderskich, Stanów Zjednoczonych i Brazylji. Z Palestyny Polska w r. 1933 wogóle nie sprowadzała tytoniu, zaś w r. 1932 partycypowała w 1,7% (zł. 145.000 na ogólną sumę 8,5 miljona zł.). Na rynku polskim są też wielkie możliwości zbytu palestyńskich soków owocowych, mydła, wyrobów blaszanych i t. p.

Jak już wyżej wskazaliśmy stosunki handlowe między Polską a Palestyną nie doszły jeszcze do należytego rozwoju. Dla ilustracji jednak warto przytoczyć nietylko istniejący stan faktyczny, ale i dotychczasową

ogólną linję rozwojową. Gdy tak uczynimy, okaże się, iż stosunki te, mimo że są niezadawalające, jednak rozwijają się dość dogodnie, a widoki na przyszłość są bezwątpienia bardzo pomyślne. Stosunki handlowe między Polską a Palestyną przedstawiają się jak następuje:

Rok	Eksport Polski do Palestyny	Eksport Palestyny do Polski
	w tysiącach złotych polskich	
1928	922	365
1929	1.513	253
1930	2,667	536
1931	1,634	626
1932	3,207	618
1933	5,752	578
1934	9,067	1,051

Według statystyki rządu palestyńskiego stosunki handlowe między Palestyną a Polską przedstawiają się jak następuje:

Rok	Eksport Polski do Palestyny	Eksport Palestyny do Polski
	w funtach palestyńskich	
1928	22,915	3,171
1929	28,105	5,376
1930	66,277	16,470
1931	38,499	17,538
1932	101,355	16,499
1933	289,718	15,122
1934 (1—8)	211.777	16,022

Różnice, jakie zachodzą między statystyką polską a palestyńską, są nieznaczne, za wyjątkiem r. 1933 w odniesieniu do eksportu z Polski do Palestyny, (według statystyki polskiej ŁP. 190.000, według statystyki palestyńskiej — ŁP. 290.000), oraz w r. 1928 w odniesieniu do eksportu z Palestyny do Polski (według statystyki polskiej ŁP. 7.000, według statystyki palestyńskiej — ŁP. 3.000).

Eksport z Polski do Palestyny wzrasta systematycznie z roku na rok. Wyjątek stanowi rok 1931, w którym podczas spadku wartości funta eksporterzy polscy zmuszeni byli zmniejszyć swoje wysyłki do krajów

o walucie funtowej. Począwszy od r. 1932 eksport ten zaczął wzrastać w szybkiem tempie. W przeciągu ostatnich 5 lat eksport z Polski do Palestyny wzrósł 13-krotnie (według statystyki palestyńskiej) zaś 6-krotnie (według statystyki polskiej).

Eksport z Polski do Palestyny wzrasta w okresie, gdy w całym świecie istnieje ciężki kryzys gospodarczy, w okresie gdy wszędzie zmniejsza się konsumpcja i kurczą się rynki zbytu, gdy eksport do innych krajów maleje, jak o tem wskazuje poniższa tabelka.

Rok	Ogólny eksport Polski w milj. zł.	
	Eksport Polski	Eksport zamorski
1928	2,508	—
1929	2,813	138
1930	2.433	126
1931	1,879	113
1932	1,084	67
1933	960	76
1934 (8 miesięcy)	714	80

Jak z tabeli wynika, eksport Polski w r. 1933 spadł w porównaniu z r. 1928 o 62%, w porównaniu z r. 1929 spadek ten wynosi 66%. Również i eksport zamorski zmalał prawie do połowy w porównaniu z r. 1929. W tym też okresie eksport Polski do Palestyny wzrósł prawie że czterokrotnie wobec r. 1929 (5.752 tysiące zł. wobec 1.513 tys. zł.). W r. 1928 Palestyna zajęła w eksporcie Polski 0,04%, w r. 1929 — 0,5%, w r. 1933 — 0,6%, w r. 1934 — 0,9%. Udział Palestyny w eksporcie Polski wzrósł w ciągu 25 lat pięciokrotnie. Jeżeli porównamy eksport Polski do Palestyny z jej eksportem zamorskim, okaże się, iż nastąpił wzrost od 1,1% w r. 1929 do 7,6% w r. 1933 i do 8,5% w pierwszych 3 kwartałach 1934 r.

W mniejszym stopniu następuje wzrost eksportu z Palestyny do Polski. W latach poprzedzających r. 1931 widzimy szybki wzrost tego eksportu. Począwszy od tego roku eksport ten utrzymuje się na tym samym poziomie, a nawet nastąpił jego spadek. Eksport z Palestyny do Polski w r. 1933 był trzykrotnie większy niż w r. 1929 i prawie że pięciokrotny w stosunku do r. 1928. Eksport ten wzrósł w znacznym stopniu w ostatnim roku — 1934.

Spadek eksportu z Palestyny do Polski w r. 1931 nastąpił naskutek zmniejszenia się eksportu wina, a mianowicie w roku tym Palestyna eksportowała do Polski za ŁP. 1.156, podczas gdy w r. 1930 — za ŁP. 5.000.

W ostatnich latach na zmniejszenie się wartości eksportu przyczyniło się również zaprzestanie kupna tytoniu przez Polskę. I tak gdy w r. 1931 eksport tytoniu z Palestyny do Polski wynosił ŁP. 9.357, to już w r. 1932 wynosił tylko ŁP. 5.450, a w r. 1933 ustał zupełnie. W okresie tym daje się natomiast zaznaczyć wzrost eksportu pomarańczy oraz innych artykułów z Palestyny do Polski, o czem wskazuje poniższa tabelka (w funtach palestyńskich).

	1928	1929	1930	1931	1932	1933
Pomarańcze	—	105	612	3,573	6,317	8,716
Winogrona	—	—	—	145	259	1,348
Zęby sztuczne	18	28	30	197	252	—
Rajskie jabłka	67	122	394	693	177	279
Książki	447	1,016	597	1,087	1,537	279
Soki owocowe	—	—	12	31	81	—

W wyżej podanej tabelce zaznacza się poniekąd spadek w eksporcie, w szczególności dotyczy to eksportu jabłek rajskich w r. 1932. Jeszcze w znaczniejszej mierze zmalał eksport książek w r. 1933. Spadek ten był, rzecz jasna, wynikiem ciężkiej sytuacji gospodarczej społeczeństwa żydowskiego w Polsce, jednak i w tej dziedzinie eksport Palestyny do Polski mógłby przy odpowiedniej organizacji znacznie wzrosnąć.

W r. 1930 eksport wyrobów cynkowych z Palestyny do Polski wynosił ŁP. 1.500, w r. 1931 eksport ten wynosił zaledwie ŁP. 50, a w r. 1932 i 1933 ustał zupełnie. Miód palestyński był poraz pierwszy eksportowany do Polski w r. 1929 za sumę ŁP. 85, w r. 1930 eksport ten wzrósł do ŁP. 120, natomiast w r. 1931 spadł do ŁP. 79, w r. 1932 — do ŁP. 56, a w r. 1933 ustał zupełnie.

Podobnie jest z eksportem ubiorów z Palestyny do Polski, który wynosił w r. 1929 ŁP. 132, w r. 1930 — ŁP. 172, a w r. 1931 zaledwie ŁP. 27, w r. 1932 i 1933 eksport ubiorów ustał w zupełności.

Produkcja pomarańczy z Palestyny stale wzrasta, jest przeto zrozumiałe, iż kwestja zdobycia nowych rynków zbytu dla pomarańczy palestyńskich jest kwestją zasadniczą, która zadecyduje o stanie gospodarki palestyńskiej. W r. 1933, który był rekordowym w odniesieniu do eksportu pomarańczy z Palestyny do Polski, Palestyna eksportowała do Polski 40% ilości eksportowanych przez Italję pomarańczy do Polski. Cytryny są dotychczas stale przywożone wyłącznie z Italji i to w okresie, gdy eksport z Palestyny do Polski jest znacznie mniejszy od eksportu Polski do Pale-

styny, a natomiast bilans handlowy Polski z Italją był bierny, jak to świadczy poniższa tabelka.

R o k	Eksport Polski do Italji	Eksport Italji do Polski
	w miljonach złotych polskich	
1929	40,15	83,97
1930	31,39	70,27
1931	36,20	50,48
1932	33,45	29,00
1933	24,91	38,25

Sprawiedliwem byłoby, by Polska zwiększyła swoje zakupy pomarańczy w Palestynie, która stale zwiększa swój import z Polski.

Poważnemi artykułami eksportowemi z Palestyny poza pomarańczami mogą być soki owocowe, winogrona, cytryny, banany, wczesne jarzyny i t. p. Szczególną uwagę należy zwrócić na możliwości eksportowe z Palestyny do Polski wina, tytoniu, oliwy i miodu (Polska importuje tytoń za 250.000 ŁP. rocznie). Eksport tych artykułów ma wielkie znaczenie dla rozwoju gospodarki palestyńskiej.

Niejednokrotnie wspomina się o tem, iż pasywny bilans handlowy między Palestyną a Polską jest wyrównany przez imigrację żydów polskich do Palestyny, a w związku z tem przez wywóz kapitałów z Polski. Argumentacja ta jest jednak niesłuszna, bowiem z Polski emigruje przeważnie element zubożały, natomiast kapitały żydowskie, które napływają do Palestyny, pochodzą przeważnie z Niemiec, Stanów Zjednoczonych, Anglji, Afryki Południowej i innych. Pozatem należy jeszcze wziąć pod uwagę i kwoty stale przesyłane z Palestyny do Polski, jako zapomogi dla krewnych.

Ciekawe są dane odnośnie pieniężnych przesyłek pocztowych między temi krajami.

	1930	1931	1932
Z Polski do Palestyny	338.992 zł.	595.400 zł.	281.400 zł.
Z Palestyny do Polski	513.140 zł.	983.390 zł.	1.160.510 zł.

Nie ulega kwestji, że w r. 1933 wartość przesyłek pieniężnych z Palestyny do Polski wzrosła jeszcze bardziej.

Wzrost zakupów polskich w Palestynie leży po linji racjonalnego rozwoju stosunków gospodarczych pomiędzy wspomnianemi krajami.

O rozwoju eksportu z Polski do Palestyny świadczą następujące dane.

	1929	1930	1931	1932	1933
	w funtach palestyńskich				
Cukier	—	20,652	4,804	27,120	1,536
Drzewo	1,852	6,771	3,340	15,66	46,979
Komplety skrzynk.	164	—	280	5,650	19.877
Rury żelazne	—	935	2,229	10,368	46,385
Wyroby wełniane	6,468	5,712	3,965	5,116	5,642
„ bawełniane	2,082	4,102	1,696	1,317	5,825
Kosmetyki	2,524	3,433	1,563	1,051	846
Ubiory	759	470	410	1,456	—
Nawozy sztuczne	–	—	—	2,680	—
Maszyny tekstylne	342	578	633	407	3,116

W r. 1933 w eksporcie Polski do Palestyny występują nowe artykuły, a mianowicie.

Artykuły elektrotechniczne	Ł.P.	673
Maszyny do mielenia	„	2,056
Czcionki	„	2.072
Meble wiedeńskie	„	3,796
Artykuły sanitarne	„	2,843
Naczynia kuchenne	„	3,974

Na podstawie powyższych cyfr należy stwierdzić znaczny wzrost eksportu drzewa oraz rur żelaznych z Polski do Palestyny, natomiast eksport towarów włókienniczych utrzymuje się na stałym poziomie, aczkolwiek ogólny eksport tychże towarów z Polski jest dość znaczny i w r. 1932 wynosił on 69 miljonów zł., w 1933 — 42 miljony zł., a pozatem 20 miljonów zł. wynosił eksport ubiorów. Należy również wspomnieć, iż Palestyna importuje w znacznych ilościach towary włókiennicze z rozmaitych krajów europejskich.

Rynek palestyński rozrasta i rozszerza się z roku na rok. W r. 1934 (11 miesięcy) import Palestyny wynosił 14.040.811 ŁP. Jeszcze w r. 1929 Palestyna stała na ostatniem miejscu pod względem wielkości importu wśród wszystkich krajów Bliskiego Wschodu. W r. 1934 wyprzedza już ona pod tym względem Syrję, Irak, Iran i Turcję.

O rozwoju eksportu z Polski do krajów Bliskiego Wschodu świadczą następujące dane:

Eksport z Polski	1932	1933	1934 (3 kwartały)
do Palestyny	3,207	5,752	6,799
„ Egiptu	2,639	2,654	2,784
„ Iranu	1,306	1.290	805
„ Turcji	1,915	966	720
„ Syrji	1,708	575	950
„ Iraku	281	223	417

Palestyna już w chwili obecnej zajmuje poważne miejsce w handlu zagranicznym Polski i jej znaczenie stale i systematycznie wzrasta. Jednak istnieją jeszcze wielkie możliwości na przyszłość. I bliskość geograficzna, jak również warunki etnograficzne, przemawiają za dalszym pomyślnym rozwojem stosunków gospodarczych między wspomnianemi krajami.

W chwili obecnej przeżywamy okres zaciekłej walki konkurencyjnej na rynkach światowych. Każdy kraj powinien być jaknajbardziej zainteresowany we wzroście swego eksportu. Jest przeto zrozumiałe wielkie zainteresowanie się rozmaitych krajów rynkami Bliskiego Wschodu, a w szczególności bardzo chłonnym rynkiem palestyńskim. Sfery gospodarcze Palestyny jak i Polski mają obowiązek utrwalenia i dalszego zacieśnienia stosunków handlowych pomiędzy temi dwoma krajami. Należy ożywić dawne drogi handlowe Polski z krajami Bliskiego i Średniego Wschodu i znaleźć nowe rynki dla polskiej produkcji oraz rozszerzyć możliwości eksportu produktów Palestyny.

W tym kierunku rozwija pomyślną działalność Polsko-Palestyńska Izba Handlowa w Warszawie, pod której to egidą podjęte zostały cenne inicjatywy. Również liczny udział firm polskich w Targach Lewantyńskich 1934 r. jest zasługą wspomnianej Izby.

Pozatem należy wspomnieć o utworzeniu polsko-palestyńskiej linji okrętowej, co wydatnie udagadnia ruch komunikacyjny między wspomnianemi krajami. Ale więcej jeszcze, niż dotychczas, jest jeszcze do zrobienia w tym kierunku. I nasze usiłowania muszą być czemprędzej zrealizowane. Żyjemy w okresie szalonego tempa i niema usprawiedliwienia dla odciągania się i niewykorzystania w odpowiedniej chwili dogodnych możliwości. Polska należy do krajów najbardziej predestynowanych do zdobycia rynku palestyńskiego.

Usiłowania te muszą być oparte na planowej i racjonalnej polityce ze strony rządu. Polskie sfery gospodarcze winny podjąć zorganizowaną i rzeczową inicjatywę w odniesieniu do rynku palestyńskiego, a wtedy

rynek ten stanie się dla towarów polskich w znaczniejszym stopniu chłonny, z drugiej zaś strony produkcja palestyńska znajdzie zbyt na rynkach polskich.

Dr. A. BONNÉ

ZAGADNIENIE TRWAŁOŚCI KONJUNKTURY PALESTYŃSKIEJ

Słuszne jest stworzyć sobie w zarysie obraz zasięgu i siły obecnego rozwoju gospodarczego Palestyny, gdyż gospodarcza ekspansja trwa już od przeszło 2-ch lat. Jeśli chodzi o wielkość osiągniętych rezultatów, to cyfry te daleko przerastają takowe z lat poprzednich. Cyfry, ilustrujące rozwój gospodarki Palestyny, są też znacznie większe od takowych w krajach sąsiednich. O ile zaś chodzi o zagadnienie pracy w Palestynie, to kwestja ta nie wymaga specjalnego omówienia, dobrze bowiem znana jest siła absorbcyjna tego kraju. Wysokość płac palestyńskich znalazła też swój odgłos poza granicami kraju i spowodowała imigrację wielu tysięcy robotników arabskich z krajów sąsiednich. Wzrost dochodów rządowych był nawet i dla władz mandatowych zupełnie niespodziewany. Nadwyżki kasowe rządu palestyńskiego tak wzrosły, że w bieżącym roku budżetowym 1934/35 przerosną one całą sumę dochodów preliminowanego budżetu. Jest to fakt, którego równego nie zna historja. Obieg pieniędzy osiągnął niebywałej wprost wysokości, co odpowiada zwiększonemu zapotrzebowaniu środków płatniczych. Pieniądz palestyński nie stracił bynajmniej przez to na swej wartości. Podobnie przedstawia się sytuacja w komunikacji. Liczba wozów motorowych w czerwcu 1934 przewyższyła 8.000 i podwoiła się w stosunku do r. 1931. Towarzystwo Palestine Electric Co. dostarczyło o 50% więcej prądu w ciągu pierwszych 10 miesięcy 1934 niż w ciągu całego roku 1933, mimo, że i ten rok był rekordowy (pod względem zużycia prądu) wobec 1932. Inwestycje w r. 1934, nie licząc zakupów ziemi, sięgnęły ŁP. 10 miljonów, przyczem w budownictwie 3-ch miast palestyńskich inwestowano około ŁP. 4,5 miljona, co oznacza wzrost trzykrotny wobec r. 1932, a dwukrotny wobec roku 1933. Podobnie wzrosły inwestycje w budownictwie miejskim, przemyśle i transporcie. Mniejsze były coprawda inwestycje poczynione w rolnictwie, ale i te były znacznie większe niż w latach poprzednich. Charakterystyczne jest, że znaczna część inwestycyj w budownictwie i rolnictwie przypada na gospodarkę arabską. Nowozałożone plantacje w r. 1934 w 50% przypadają na żydów i Arabów.

Zrozumiała jest obawa ogarniająca ekonomistów, śledzących roz-

wój obecnej konjunktury. Obawa ta ogarnia wielu ludzi interesu, którzy stawiają sobie stale pytanie dokąd wiedzie obecny rozwój i czy da się uniknąć niebezpieczeństw z tem związanych. Obawiają się, że pewnego dnia nastąpi ciężki wstrząs, który zahamuje na pewien czas dalszy rozwój gospodarki. Na rynku gruntowym panuje niemożliwy chaos, i to nietylko w miastach, lecz także i na wsi. Zachodzi obawa czy uda się podczas kryzysu, który nastąpi w budownictwie, przenieść robotników budowlanych bez żadnych tarć do innych zawodów, czy uda się uchronić rynek mieszkaniowy podczas zmniejszenia się popytu na lokale, i wkońcu, co najważniejsze, czy uda się za kilka lat, gdy produkcja pomarańczy zwiększy silę, znaleźć dla niej odpowiednie rynki zbytu. Za lat kilka bowiem produkcja pomarańczy się podwoi. Nie będzie jednak to fałszywy optymizm, jeżeli rozwiązanie tych zagadnień pozostawimy możliwościom przystosowania się gospodarki palestyńskiej. Niesłuszne jest, gdy tylko od plantacyj pomarańczowych uzależnić chcemy całość rozwoju gospodarki palestyńskiej. Przy ocenie obecnego stanu sił ekonomicznych kraju nie należy przeoczyć faktu, iż elastyczność gospodarki palestyńskiej i jej wytrzymałość są znacznie silniejsze niż dawniej. Te czynniki konjunkturalne, które w okresie tym, gdy imigracja i import kapitałów były bardzo nieznaczne, uchodziły jako chwilowo czynne, obecnie przez siłę swą i rozmiary zatraciły charakter przemijający. Chwilowe bodźce występujące w takich rozmiarach i sile powodują nowe trwałe stany ekonomiczne. W taki sposób wiele objawów, które oceniamy jako przemijające, stały się czynnikami stałego wzrostu gospodarki palestyńskiej. Dotychczasowe ramy gospodarki palestyńskiej znacznie się rozszerzyły przez jej wewnętrzny rozrost i przez wielokrotne pomnożenie wszystkich jej gałęzi. Jeśli tempo obecnej imigracji się utrzyma, wówczas ludność żydowska Palestyny podwoi się w ciągu 4-ch lat. Osiedla, które przed kilku laty nosiły charakter czysto wiejski stały się miasteczkami, miasteczka zaś miastami. Pustynie piaszczyste stają się obecnie kwitnącemi osiedlami. Przyrost ludności wpływa w znacznym stopniu na wzrost konsumpcji i produkcji, o czem świadczą liczne przykłady bardzo uprzemysłowionych krajów Niemiec i Anglji.

Uwagi te bynajmniej tematu nie wyczerpują, wskazują tylko, iż rozwój Palestyny zupełnie inaczej się kształtował, niż to schematycznie chciano ułożyć. Przypuszczano, iż po tak wielkim rozkwicie musi nastąpić równie silna depresja z ciężkiemi konsekwencjami gospodarczemi. Podczas zahamowania imigracji nastąpi na pewien okres depresja, lecz wpłynie to poniekąd bardzo dodatnio. Pozatem wątpliwe jest, czy w niektórych gałęziach kryzys ten wogóle da się odczuć. Wielka imigracja sił produkcyjnych i kapitałów, przyczyni się w znacznym stopniu do zabezpieczenia gospodarki palestyńskiej przed konsekwencjami kryzysu.

Dr. A. MARCUS

MOŻLIWOŚCI UPRZEMYSŁOWIENIA PALESTYNY

Jeśli zanalizujemy warunki zewnętrzne i wewnętrzne, przyspieszające uprzemysłowienie każdego kraju Bliskiego Wschodu, zrozumiemy, iż tempo i kierunek tego procesu nie są wszędzie równe.

Jako przykład najbardziej charakterystyczny służyć nam może gwałtowne tempo rozwoju Palestyny. To szybkie tempo uprzemysłowienia kraju uwarunkowane jest pewną koniecznością ekonomiczną i dziejową. Napływ silnej fali imigracyjnej z Europy i Ameryki, składającej się z ludzi o bardzo wysokiej, jak dla warunków orjentalnych, stopie życiowej, powoduje kolosalne zapotrzebowanie wyrobów przemysłowych i przyczynia się do szybkiego uprzemysłowienia tego kraju. Zanosi się na to, iż jeszcze w ciągu wielu lat stosunek między siłą produkcyjną a konsumpcyjną Palestyny będzie wręcz odwrotnie się kształtował niż w większości krajów Europy. W krajach tych możliwości produkcyjne są znacznie większe od zapotrzebowania. W Palestynie zaś sytuacja kształtuje się wręcz przeciwnie. Imigrant jest w pierwszym rzędzie konsumentem, bardzo szybko wchodzi do aparatu wytwórczego i go dalej rozwija. Rozwój jednak możliwości produkcyjnych Palestyny jest daleko w tyle od zapotrzebowania imigranta, pochodzącego z krajów zachodu. Względnie wysoka siła konsumpcyjna imigrantów jest wygórowana, jak na możliwości produkcyjne Palestyny, nawet przy obecnem szybkiem tempie rozwoju przemysłu. Zagadnienie na tem polega, czy możliwe będzie obrócić import kapitałów, który obecnie zużywany jest na opłacenie wwozu wytworów przemysłowych (z punktu widzenia narodowo-ekonomicznego) na rozbudowę przemysłu krajowego. Istnieją pomyślne horoskopy we wspomnianej sprawie. Produkcja przemysłowa kraju stale wzrasta. Wytwórczość ta w roku 1933 sięgnęła wartości ŁP. 5¾ do 6 miljonów, mimo to była mniejsza od importu fabrykatów. W r. 1934 produkcja przemysłowa Palestyny wyniosła przypuszczalnie ŁP. $7^4/_{10}$ miljona. Również i w 1934 r. import fabrykatów przewyższył wartość produkcji miejscowej. Wyścig między siłą konsumpcyjną kraju a jego możliwościami produkcyjnemi trwa nadal, wpływając dobroczynnie na rozwój gospodarki. Stosunek jednak między temi dwoma czynnikami w r. 1934 nie zmienił się, istniała bowiem wielka imigracja. Jeśli założymy, iż imigracja osłabnie, to i wówczas istnieć będą wielkie możliwości rozwoju dla przemysłu. Jeśli nawet teoretycznie zechcemy zastano-

wić się nad wypadkiem, który w praktyce miejsca mieć nie może, a mianowicie, iż imigracja zupełnie przerwaną zostanie, wówczas nadal istnieć będą wielkie możliwości rozwoju przemysłu palestyńskiego w ciągu szeregu najbliższych lat.

Rozwój przemysłu palestyńskiego musi jednak uwzględnić i ten moment, iż głównym odbiorcą jego artykułu wywozowego, a mianowicie cytrusów są kraje uprzemysłowione.

Kraje te przywiązują największą wagę do eksportu swych fabrykatów, jak również półfabrykatów. O ile chodzi o Palestynę, to każdy kraj będzie chętnie importował pomarańcze Palestyny wzamian za eksport swych półfabrykatów. Linja rozwojowa przemysłu palestyńskiego polega więc na wykańczaniu importowanych półfabrykatów. Palestyna jest pod tym względem w szczęśliwym położeniu, iż konieczność zmienić może w cnotę. Palestyna niema bowiem bogactw naturalnych i przez to nie może rozwijać pewnych gałęzi produkcji, których nadmiar na rynku światowym mocno odczuć się daje. Chcę tem powiedzieć, że Palestyna nie posiada węgla, co nie może powodować powstanie niektórych pierwotnych gałęzi produkcji i w ten sposób konkurować z odbiorcami swych pomarańczy. Palestyna nie posiada też żadnych rud metalowych. Nie może przeto w Palestynie rozwinąć się ciężki przemysł górniczo-metalurgiczny. Palestyński przemysł będzie musiał ograniczyć się do wykańczania półfabrykatów importowanych, natomiast nie będzie mógł wytwarzać środków produkcji. Wspomniana gałąź produkcji opiera się o tak ważne surowce jak węgiel, żelazo i inne metale. Ponieważ w Palestynie brak tych surowców, przeto będzie ona montowała maszyny i narzędzia z importowanych półfabrykatów. Tego rodzaju przemysł ma wszelkie widoki rozwoju w Palestynie, albowiem stale rozwijający się przemysł musi przynamniej minimum swych środków produkcji (narzędzia rzemieślnicze i części maszyn) na miejscu wytwarzać. Kraj nie może być skazany na stały import środków produkcji i części maszyn. Wytwórczość środków produkcji nawet z półfabrykatów jest bardzo ważną gałęzią gospodarki narodowej i nie można z niego zrezygnować, o ile planowany jest pomyślny rozwój przemysłu konsumpcyjnego. Początki rozwoju wytwórczości środków produkcji istnieją już w obecnej chwili. Ostatnio założona została wielka odlewnia żelaza w Hajfie, nie licząc mniejszych, czynnych w kraju od dłuższego już czasu.

Zaczęto już produkować narzędzia rzemieślnicze, a niedługo rozpocznie się również produkcja mniej skomplikowanych maszyn i ich części. Pomyślny rozwój tych gałęzi przemysłu ma decydujące znaczenie dla całokształtu rozbudowy kraju, gdyż żyjemy obecnie w epoce żelaza. Sto-

sunek żydów do produkcji żelaza nie ograniczał się do jednej jej dziedziny. żaden naród nie może budować swej gospodarki bez specjalnego podkreślenia znaczenia przemysłu żelaznego. W Europie i Ameryce istnieją rodziny przemysłowców i robotników, które są związane od wieków przemysłem żelaznym. Zagadnieniem pierwszorzędnej wagi jest właśnie to, czy zdołamy wytworzyć w Palestynie takie zastępy przemysłowców i robotników, którzyby do produkcji żelaza mieli stosunek podobny jak ich koledzy na zachodzie. Od tego też będzie zależało, czy dotychczasowy rozwój przemysłu będzie mógł być dalej kontynuowany i czy dojdziemy kiedykolwiek do przemysłu w Palestynie, zbudowanego na zdrowych podstawach. Chodzi tu o zadanie narodowo-pedagogiczne pierwszorzędnej wagi. Każdy jednak, który widział w Palestynie żydów przy pracy musi przyznać, że zadanie to napewno będzie spełnione. Rozwiązanie powyższego zagadnienia leży w granicach możliwości.

Jasnem jest, iż rozwój produkcji środków konsumpcyjnych wykazały o wiele większy postęp od wytwórczości środków produkcji. Proces dyferencjacji zapotrzebowania przyczynił się do szybkiego tempa rozwoju przemysłu. Tempo to jest jednak powolniejsze od wzrostu zapotrzebowania i zróżniczkowania tegoż. Należy dodać, że konieczne jest pewne przeszkolenie fachowe przedsiębiorcy, lecz ma się ono zacząć od dołu, co jest szczególnie ważnem dla rozwoju przemysłu w Palestynie. W przemyśle palestyńskim niema miejsca dla dyrektora fotelowo-klubowego, lecz tylko dla przedsiębiorcy, który zna każde drgnienie swej fabryki i jest pozatem dobrym fachowcem, znającym produkcję od podstaw. Jeśli zaś nie zna swej gałęzi przemysłu, wówczas płaci on suto stratami materjalnemi, natomiast gdy zna swój fach, wówczas znajduje on dość pola dla swego działania w kraju. Fabrykant taki musi sam być przedewszystkiem dobrym wykwalifikowanym robotnikiem, gdyż takowych jest w Palestynie bardzo mało, a majstrów prawie że niema.

Niemniej poważną sprawą jest kwestja polityki celnej, która nie podąża za tempem uprzemysłowienia kraju. Pod tym względem należy bardzo wiele zdziałać. Palestyna stoi w obecnej chwili daleko w tyle pod względem polityki celnej za wszystkiemi krajami i konieczne jest przeprowadzenie radykalnej reformy dawnego systemu ceł pobieranych ad valorem. Reforma taryfy celnej Palestyny jest w znacznej mierze hamowana klauzulami statutu mandatowego. Obecnie coprawda pracuje się nad reformą systemu celnego, lecz w tempie bardzo powolnem.

Dr. I. ADLER

HANDEL ZAGRANICZNY PALESTYNY W R. 1934

Mamy już dane, dotyczące handlu zagranicznego Palestyny w r. 1934, według poszczególnych miesięcy, jak również według krajów. Dane według gatunków towaru nie są jeszcze znane, gdyż są one publikowane tylko w Blue Booku z wielkiem opóźnieniem. Poniżej podajemy cyfry, dotyczące importu i eksportu, według miesięcy w porównaniu z cyframi za lata ubiegłe.

	Import Palestyny		Eksport Palestyny	
	r. 1933	r. 1934	r. 1933	r. 1934
styczeń	760.206	1,075,700	584,935	462,509
luty	690,242	928,383	527,487	567,364
marzec	941,979	1.243,708	528.436	838,086
kwiecień	816,705	1,269,918	183.550	474,940
maj	916,525	1,340,321	44,523	78,601
czerwiec	747,311	1,188,458	33,219	37,519
lipiec	912,987	1,143,308	51,659	48,780
sierpień	919,634	1,238,807	45,922	63,554
wrzesień	995.574	1.212,847	39,253	42,550
październik	1,012,000	1,606,198	5[illegible].630	86,098
listopad	1,223,437	1,585,765	186,074	136,779
grudzień	1,185,869	1,299 300	3[illegible]7.335	380,782
Razem	11,123,489	15,132,781	2,591,617	3,217,562

Linja rozwojowa importu nie jest uzależniona od okresów sezonowych. Natomiast eksport ma już wybitny charakter sezonowy. Rozpoczyna się w końcu października, a kończy się z końcem kwietnia, wówczas gdy kończy się sezon eksportu pomarańczy. W porównaniu z r. 1933 wzrósł import towarów do Palestyny o 36%. Eksport towarów zaś wzrósł w tym okresie o 24%. We wspomnianym okresie wzrosło w znacznym stopniu zapotrzebowanie, tak pod względem ilości jak i jakości. W kraju powstał szereg przedsiębiorstw przemysłowych w miastach i kolonjach.

Wzrost importu produktów spożywczych, jak i też narzędzi produkcji świadczy o obecnej pomyślnej konjunkturze gospodarczej kraju, eksport zaś nie mógł na tyle wzrosnąć, albowiem zwiększona produkcja przemysłu palestyńskiego została pochłonięta przez rynek wewnętrzny.

Eksport palestyński, który wzrósł o 24% wskazuje przedewszystkiem na rozwój plantacyj pomarańczowych, ale wzrost ten nie daje pełnego obrazu faktycznego rozwoju gospodarki palestyńskiej. Charakterystyczne są cyfry, dotyczące obrotu handlu zagranicznego Palestyny w ostatnich dwóch latach. W r. 1933 obrót ten wynosił ŁP. 13.715.105, zaś w r. 1934 wyniósł on 18.350.343. Wzrost ten wskazuje na stopień rozwoju zasięgu międzynarodowego działalności kupców żydowskich. Warto wskazać na dysproporcję zachodzącą między importem a eksportem Palestyny. W r. 1933 import przewyższał eksport palestyński o 8.531.617, a w roku 1934 o 11.915.219. Ujemny ten bilans został pokryty przez stały napływ kapitałów do kraju. Poniżej podajemy 10 najważniejszych krajów, jako rynków zbytu dla przemysłu palestyńskiego.

Kraj	1933		1934	
	Eksport Palest. do tych krajów w ŁP.	% w ogólnym eksporcie Palestyny	Eksport Palest. do tych krajów w ŁP.	% w ogólnym eksporcie Palestyny
Anglja	1,559.496	60,2	1,785,014	55,5
Niemcy	373,745	14,4	600,669	18,7
Syrja	212,982	8,2	222.643	6,9
Egipt	71,962	2,8	70,484	2,2
Holandja	53,853	2,1	77,481	2,4
Rumunja	40,620	1,6	60,485	1,9
Danja	37.485	1,4	45,779	1,1
Szwecja	25,265	1,0	34,883	1,1
Francja	21.922	0,8	29,552	0,9
Stany Zjedn.	21,415	0,8	30,667	0,9

Tabela ta wskazuje, iż w ciągu ostatnich 2 lat nie zaszły poważniejsze zmiany w wielkości udziału poszczególnych krajów w ogólnym eksporcie Palestyny. Tylko Holandja i Egipt, Francja i Stany Zjednoczone zmieniły kolejność swoich miejsc.

Silna walka konkurencyjna o zdobycie rynku palestyńskiego znalazła swój wyraz w ostatnich Targach Lewantyńskich w Tel-Awiwie. Jak wskazuje tabela na stronie następnej, zaszły zmiany w uszeregowaniu krajów, biorących udział w eksporcie do Palestyny. W r. 1934 wzmogły w szczególności swój eksport do Palestyny następujące kraje: Stany Zjedn., Rumunja, Japonja, Belgja, Czechosłowacja, Polska i Austrja.

Import Palestyny z poszczególnych krajów przedstawia się jak następuje:

Kraj	1933 Import Palestyny w ŁP.	1933 % w ogólnym imporcie Palestyny	1933 Import Palestyny w ŁP.	1933 % w ogólnym imporcie Palestyny
Anglja	1,949,936	17,5	2,960,706	19,5
Egipt	1,208,227	10,9	456,832	3,0
Niemcy	1,193,303	10,7	1,658,993	10,9
Syrja	942,663	8,5	1,083,095	7,1
Stany Zjedn.	838,774	7,5	1,283.484	8,5
Rumunja	581,635	5,2	953,343	6,3
Francja	459,575	4,1	417,601	2,7
Turcja	364,056	3,3	495,308	3,3
Italja	357,022	3,2	481,261	3,2
Japonja	349,859	3,1	593,552	3,9
Belgja	346,740	3,1	620,468	4.1
Czechosłowacja	312,943	2,8	514,210	3.4
Polska	289,718	2,6	475,375	3.1
Austrja	186,822	1,7	348,157	2,3

Powyższa tabela wskazuje nam dobitnie kształtowanie się importu Palestyny w ostatnich latach. Znaczna zmiana nastąpiła w eksporcie Egiptu do Palestyny. Eksport ten zmalał znacznie, jak to widać z tejże statystyki. Również udział Francji w imporcie Palestyny zmalał znacznie.

DR. S. SOSKIN

DROBNA NAWODNIONA GOSPODARKA ROLNA

Zagadnienie, czy osadnik w Palestynie powinien otrzymać gospodarkę zupełnie wyposażoną, czy też tylko częściowo przygotowaną działkę gruntu, absorbowało przez wiele lat specjalistów kolonizacyjnych w Palestynie. Jeszcze i obecnie niema jednolitej wytycznej pod tym względem. Dotychczas otrzymywał osadnik gospodarstwo nawpół przygotowane, mające moc braków, niedozwalających na jego zdrowy rozwój.

Panowała ogólnie zasada, iż osadnik musi sam sobie gospodarkę przygotować, stopniowo i własnemi siłami dorobić się dobrobytu.

Jeśli podstawą jego utrzymania było gospodarstwo mleczne, otrzymywał on na początku na własność arabskie krowy, zaś wszelkie inne braki

uzupełniał sobie z nadwyżek dochodowych. Urządzenie domowe osadnika było bardzo prymitywne. Wielu kolonistów ustąpiło w walce z warunkami otaczającej ich przyrody, mała tylko garstka wytrwała, lecz kosztem własnego zdrowia. Doświadczenie w Palestynie, jak w innych krajach, wykazało, iż drogą częściowego wyekwipowania gospodarki rzadko kiedy do celu dojść można, a o ile to się udaje, to tylko kosztem wielkich ofiar pieniężnych i ludzkich. We współczesnej praktyce kolonizacyjnej zapanowała jednolicie opinja, iż należy osadnikowi czynić jaknajwiększe ułatwienia, a tembardziej gdy ten pochodzi z miasta, gdzie przyzwyczajony był do wysokiej stopy życiowej. Zmiana zawodu takiego osadnika musi się odbyć drogą nieznacznych ofiar z jego strony. Nowy osadnik musi otrzymać zupełnie gotowe gospodarstwo rolne, do którego mógłby się stopniowo przystosować i nauczyć się swego nowego zawodu pod kierownictwem odpowiedzialnych specjalistów. Przewarstwowienie takie nie powinno wymagać specjalnych załamań fizycznych ani moralnych ze strony osadnika.

Coraz bardziej widoczna jest słuszność hipotezy, iż Palestyna nadaje się w pierwszym rzędzie pod kulturę owocową. W obecnych warunkach gospodarki światowej produkcja zboża jest mocno nierentowna. Próby utrzymania uprawy pszenicy doprowadziły do tego, wedle słów eksperta amerykańskiego prof. Elwooda Meada, iż 1 dolar dochodu opłacony bywał dwoma dolarami strat. Badania te przeprowadził prof. Mead w latach 1923—27. Mead chciał tu podkreślić fakt, iż nie należy uprawiać najtańszych produktów zbożowych na tak drogich gruntach, i przy tak olbrzymim nakładzie pracy. Uświadomiono sobie także, iż w krajach tropikalnych odpowiada europejczykowi w pierwszym rzędzie gospodarka nawodniona i zintensyfikowana. Palestyński rolnik musi być ubezpieczony przed posuchą, przez posiadanie nawodnionej parceli, co mu może zapewnić powodzenie w jego gospodarce.

Zagadnienie nawodnienia gruntu kojarzono dotychczas w Palestynie z plantacjami cytrusowemi. Jeśli znaleziono na jakimśkolwiek terenie wodę, zakładano wówczas plantacje cytrusowe, nie oglądając się na niebezpieczeństwa, wynikające z tego rodzaju monokultury i na związane z tem konsekwencje produkcyjno-ekonomiczne. Produkcja owoców cytrusowych, która w latach 1933—34 wynosiła 5,5 miljonów skrzynek, wzrośnie w ciągu najbliższych 5—6 lat do 20 miljonów skrzynek, co już daje plantatorom palestyńskim bardzo wiele do myślenia i przysparza im wiele trosk.

Na założenie plantacyj owocowych w Palestynie pozwolić sobie mogą tylko ludzie bardzo zamożni, gdyż należy bardzo długo czekać do okresu owocowania.

Masowe osadnictwo ludzi z małemi kapitałami możliwe jest tylko

przy gospodarce sadowniczo-warzywnej, hodowli drobiu i mleczarstwie. Produkcja środków spożywczych pozostawiona była dotychczas Arabom jako też Niemcom z Sarony i Wilhelminy w pobliżu Tel-Awiwu. Do konsumentów tych produktów zaliczyć należy nietylko mieszkańców miast, lecz także i ludność kolonij i wielkich plantacyj cytrusowych. Obecnie rozpoczęto uprawę warzyw na działkach nawodnionych, których obszar stale się rozrasta ze względu na ich wielką rentowność.

Dochody, pochodzące z uprawy warzyw, są w niektórych wypadkach zadziwiająco wysokie. Pewien kolonista w Chederze, który dwa dunamy swego gruntu oddał pod uprawę warzyw, osiąga z nich od ŁP. 18—22 miesięcznie. Specjalnie doświadczony ogrodnik warzywny w osiedlu Hada osiągnął z 7,2 dunamów ŁP. 980 brutto rocznie.

Niemniejsze znaczenie posiada hodowla drobiu. Konsumpcja jaj przez ludność żydowską Palestyny wynosi mniej więcej 300 sztuk rocznie od osoby. Konsumpcja drobiu jest w Palestynie też bardzo znaczna i wykazuje tendencje wzrostu. Istnieją pozatem kolosalne możliwości dla uprawy specjalnych jarzyn, hodowli kwiatów, dla pszczelnictwa, pasania gęsi i indyków.

Palestyna importuje rocznie owoców i konserw owocowych za przeszło ŁP. 500.000. Od kilku lat zakładane sady śliwkowe, jabłkowe, gruszkowe i truskawkowe okazały się nieledwie tak rentowne jak plantacje cytrusowe. Dla rozwoju tej uprawy byłoby bardzo pożyteczne ograniczyć import tych owoców.

Wielkość parceli, którą drobny osadnik nabyć powinien, określana jest dwoma momentami:

1) stopniem dochodowości gospodarki,

2) możliwością uprawy parceli przy pomocy rodziny, bez uciekania się do pracy najemnej.

Przy obecnej sytuacji może działka 5-dunamowa netto wyżywić rodzinę, gdzie dwie osoby pracują, co ma miejsce oczywista przy uprawie warzyw, nie zaś zboża. Na 5.000 m² może osadnik bardzo wiele jarzyn uprawiać, z których otrzymuje się bardzo wysokie zyski. Dla większych rodzin należy przeznaczyć działki 7 i 9-dunamowe. Ten typ zintensyfikowanej gospodarki zaspakaja prawie wszystkie potrzeby życiowe kolonisty, redukując jego wydatki pieniężne do minimum, nie zmuszając go jednak do autarkji. Musi on sobie kupować chleb, towary kolonjalne, ubranie, bieliznę, gazety i t. p.

W pierwszym okresie odbiorcą nadmiaru produkcji takiej gospodarki będzie rynek lokalny. Położenie geograficzne Palestyny i jej warunki klimatyczne pozwalają na uprawę roślin, które w chłodnym klimacie są niemożliwe, przez co istnieją warunki dla eksportu na rynki europejskie.

Anglja, Francja, Niemcy i t. d. importują w okresie między listopadem a kwietniem kolosalne ilości pomidorów, kartofli, cebul, melonów, kapusty i t. d. Dla specjalnych produktów istnieją zawsze chłonne rynki, nawet podczas najsroższego kryzysu. Konieczność morskiego transportu pomarańczy palestyńskich zmusiła do organizacji stałej komunikacji okrętowej, która też przydać się może i dla wywozu produktów warzywno-owocowych.

Sama uprawa gospodarki winna być dokonana indywidualnie przez osadników, sprzedaż natomiast przez spółdzielnie, które osadnicy zorganizują.

Każdy osadnik dostarczy produkty swoje do wspólnego punktu sprzedaży, gdzie zostaną one sortowane, pakowane i odstawione na rynek lokalny czy też zagraniczny. To samo dotyczy również nabiału, drobiu i t. p. Kupno pokarmu dla kur, nasion i t. p. musi być także dokonywane przez spółdzielnie. Spółdzielnia powinna zorganizować wszystkie zakłady potrzebne osadnikom, jak piekarnie, pralnie, fabryki konserw i t. p. oraz winna dbać o kulturalne potrzeby swych członków: organizować dla nich kina, bibljoteki, szkoły i inne instytucje publiczne.

W taki sposób stworzony być może typ gminy przystosowanej do warunków kraju. Ten typ osiedla będzie też odpowiadał psychologicznemu nastawieniu pewnej części ludności miejskiej, dążącej do produktywizacji rolnej. Wyższość tej metody kolonizacyjnej polega na tem, iż łączy ona dodatnie cechy gospodarki indywidualnej i spółdzielczej. Utworzenie kolonij Nahari będzie żywym przykładem żywotności tego typu osiedli. W tej kolonji wykaże się wyższość drobnej nawodnionej gospodarki rolnej nad metodami osadniczemi, stosowanemi w dotychczasowej praktyce kolonizacyjnej Palestyny.

Abstrahując od wartości gospodarczych i wychowawczych tego rodzaju osiedla, znaczenie jego polega na tem, że jest ono wzorem, który będzie mógł być łatwo naśladowany w prawie wszystkich warunkach Palestyny.

Dr. H. SCHACHTEL

RUCH LUDNOŚCI W PALESTYNIE*)

(em) Urząd zdrowia rządu palestyńskiego „Department of Health" ogłosił sprawozdanie ze swej działalności za r. 1934. Sprawozdanie to obejmuje 110 stron i zawiera bogaty materjał, mogący zainteresować nietylko medyków i higjenistów, lecz wszystkich, których obchodzi całokształt rozwoju kraju.

Sprawozdanie to nabiera dla nas specjalnego znaczenia. Daje nam możność skonstatowania wysokości rozwoju w cyfrach oficjalnych z dziedziny nas bardzo interesującej. Cyfry te wprowadziły w błąd wszystkich krytyków działalności sjonistycznej. Należy podkreślić, iż na pierwszy rzut oka przyprawiają one w troskę również i największych entuzjastów odbudowy Palestyny. Statystyki te unaoczniają fakt kolosalnego przyrostu ludności arabskiej i to przy uwzględnieniu dość dużej śmiertelności dzieci. Spostrzeżenie to doprowadza nas do smutnych wniosków, iż iszuw żydowski nigdy nie będzie mógł przerosnąć liczbowo ludność arabską w Palestynie. Obecnie ogłoszone dane Health Office obejmują całokształt rozwoju za lat ostatnich i pozwalają nam stwierdzić fakt o kolosalnem znaczeniu. Fakt ten pozbawia nas obaw z lat poprzednich. W okresie od spisu ludności do połowy r. 1933, t. zn. od 1 grudnia 1931 r. do 30 czerwca 1933 r. wzmogła się imigracja żydowska do tego stopnia, iż wyrównała się z przyrostem naturalnym ludności arabskiej. Dane za wspomniany okres przedstawiają się jak następuje:

przyrost ludności arabskiej	28.642
imigracja żydowska	28.720

(Podkreślić należy, iż statystyki zestawiane są w/g gmin wyznaniowych muzułman, żydów, chrześcijan).

Imigracja muzułman jest stosunkowo dość mała, o ile zechcemy się oprzeć na powyższem sprawozdaniu. Imigracja ta wynosiła 1.638 osób. Zostaje ona z wysoką nadwyżką pokryta przez 5.881 przyrostu naturalnego żydów. Liczba imigrantów muzułmańskich pozostaje daleko za cyframi faktycznemi. Stwierdzamy to śmiało i otwarcie. Również i t. zw. nielegalna imigracja żydowska jest znacznie mniejsza od wyolbrzymionych cyfr, podawanych przez prasę arabską. Oprócz tego ci nielegalni imigranci zostają następnie legalizowani i są w taki sposób uwzględniani w statystykach rządowych.

O ile jednak zależy nam na zupełnej dokładności cyfr, musimy

*) Przedruk z miesięcznika „Palästina", Nr. 3, 1935 r.

uwzględnić także liczbę chrześcijan, między którymi znajduje się pokaźna liczba Arabów. Otrzymujemy z tego następujące zestawienia:

Imigracja żydowska	28.720
Przyrost naturalny	5.881
	34.601

Imigracja muzułman	1.638
„ chrześcijan	3.097
„ innych wyznań	3
Przyrost naturalny muzułman	28.642
Przyrost chrześcijan	3.161
Przyrost innych wyznań	428
	36.969

Z powyższego zestawienia otrzymujemy manco 2.863 na niekorzyść żydów. Imigracja żydowska zwiększyła się jednak w międzyczasie tak wydatnie, że przyjąć należy, iż przyrost żydów i reszty ludności wyrównywują się ze sobą, i to nawet w tym wypadku, gdy Health Office nie uwzględnił w swych statystykach koczujących plemion beduińskich. Podczas spisu ludności liczba beduinów sięgała 66.553. Pod względem narodowościowym zalicza się ich do ludności arabskiej.

Ogólne obliczenia Health Office z dnia 30 czerwca 1933 r., stanowiące podstawę dla jego statystyki ludnościowej, przedstawiają się następująco:

Przy obliczeniach z 18 listopada 1931 r. nie uwzględniono plemion beduińskich i wojska.

	Muzułmanie	Żydzi	Chrześcijanie	Inne religje	Razem
30 listopada 1931	693,147	174,806	88,907	10,101	966,761
Przyrost naturalny od 1.XII.31 do 30.VI.33	28,642	5.881	3,161	428	38,112
Imigracja za ten okres	1,638	28,720	3,097	3	33,458
	723,427	209,207	95,165	10,532	1,038,331
W procentach	70	20	9	1	100

(Dla porównania przytaczamy obliczenia Agencji żydowskiej z dnia 30 czerwca 1934: liczba muzułman wynosiła 743.500 plus 66.000 beduinów, chrześcijan — 100.000, żydów — 265.000, inne wyznania — 11.000. Procentowo stanowili wówczas żydzi 23,8%. Uwzględniwszy zaś beduinów 22.4%).

Jeśli przyjrzymy się reszcie cyfr, skonstatujemy, iż w r. 1933 nastąpił nieznaczny wzrost urodzin u muzułman, mały spadek u chrześcijan,

natomiast u żydów nie nastąpiły żadne zmiany. Procentowo śmiertelność spadła znacznie u wszystkich grup, w szczególności śmiertelność dzieci.

Z bogatego materjału cyfrowego sprawozdania otrzymujemy za ostatnie 2 lata tylko kilka pozycyj.

Rok	Liczba ludności w połowie roku	Liczba urodzin	Na 1000 żyjących	Muzułman	Żydów	Chrześcijan	Inne religje
1932	986,329	43,538	44,14	48,96	29,21	36,44	43,67
1933	1,038,331	46,086	44,38	49,83	29,22	36,02	47,00

Rok	Liczba śmiertelnych wypadków	Na 1000 żyjących	Muzułman	Żydów	Chrześcijan	Inne religje
1932	21,958	22,26	26,31	9,65	15,90	22,27
1933	20,866	20,09	24,07	9,26	13,95	17,56

	Śmiertelność dzieci	Na 1000 urodzin	Muzułman	Żydów	Chrześcijan	Inne religje
1932	6,669	153,17	164,44	85,77	141.38	167,04
1933	6,656	144,41	156,80	80,48	128,38	143,43

Dla porównania podajemy dane, dotyczące śmiertelności dzieci w Palestynie za ostatnie lata. W r. 1929 ogólna śmiertelność dzieci wynosiła 186,47, u żydów — 89,78, w r. 1930 — 154,28, u żydów — 69, w r. 1931 (ogólna śmiertelność na 1.000) — 170,10, u żydów zaś — 81,60.

Specjalnie interesujące jest porównanie śmiertelności miast i wsi. Poniżej podajemy o tem kilka cyfr.

Ilość urodzin	Jerozolima	Tel-Awiw	Hajfa	Safed	Wszystkie miasta łącznie	Okręgi prócz Ber-Szeby
1933	3,402	1,754	2,240	429	16,347	29,742
1932	3,265	1,411	2,026	417	15,387	28,151
Śmiertelność dzieci na 1000 urodzin						
1933	107,58	50,01	128,12	186,47	128,65	153,08
1932	117,30	68,03	130,79	105,51	142,71	158,89

Podkreślić należy, iż w żydowskim Tel-Awiwie śmiertelność dzieci jest stosunkowo mała, podczas gdy w prawie czysto-arabskim Safedzie, śmiertelność ta jest zatrważająca. Podkreślić również należy zwiększenie się przyrostu naturalnego w Tel-Awiwie.

Dr. M. KANTOROWICZ

WZROST KOMORNEGO A SPEKULACJA GRUNTOWA W PALESTYNIE

(em) Troski spowodowane przez zawrotny wzrost cen gruntu zostały ostatnio odsunięte na plan drugi przez widmo znacznie większego niebezpieczeństwa, a mianowicie, wzrostu komornego od lokali mieszkalnych i handlowo-przemysłowych. Zbliża się dzień „Moharam" (arabski nowy rok, okres przeprowadzek), w którym wszystkie kontrakty lokalowe kończą się.

Ceny gruntowe i stawki komornego są od siebie w zależności wprost proporcjonalnej i wzajem na siedzie oddziaływują. Istnieje tylko różnica zdań, który z tych czynników jest pierwszy, a który wtórny.

Gospodarze domów oświadczają, że wzrost cen gruntu powoduje podwyższenie stawek komornego. Oświadczają też oni, iż muszą otrzymać odpowiednio wysoką rentę w stosunku do wartości ich posiadłości. Nawet przy obecnym stanie czynszu komornego nie otrzymują gospodarze domów wedle ich słów, więcej, niż to wynosi normalny procent od pożyczek hipotecznych. Niesłuszne jest wobec tego walczyć przeciwko nim, gdyż nie żądają oni wygórowanych zysków. Ceny gruntów są decydującym czynnikiem w tej kwestji. Zmuszeni oni są dostosować wysokość komornego do wygórowanych cen gruntu, co powodowane jest przez spekulację ziemią. Jest to opinja właścicieli domów.

Lokatorzy oświadczają, że nikt nie płaciłby wysokich cen za grunt, gdyby nie przypuszczał, że będzie mógł otrzymać jeszcze większe zyski z wygórowanego komornego. Decydujące jest to, iż lokatorzy nie mogą płacić wysokiego komornego, nie pozwalają bowiem na to ich małe dochody. Wedle ich dochodów muszą być kształtowane ceny komornego, a także i gruntów. Redukuje się to wszystko do wartości użytkowej danej działki gruntowej.

Jeśli nabywcy przekonają się, że wartość użytkowa nie jest tak wysoka, wówczas też nie będą płacili wysokich cen gruntów. Dla lokatorów decyduje nie cena gruntów, lecz wysokość komornego.

Tak wyglądają argumenty stron zainteresowanych. Przeciwstawienie to odzwierciadla inny punkt widzenia teoryj narodowo-ekonomicznych (teorja produkcji i jednostki).

Kto więc ma rację i czyj punkt widzenia jest słuszny?

Słuszność zawsze ma ten, który posiada wartości użytkowe, nie uwzględniając władzy, która stanowi siłę nad obiema stronami stojącą.

Gdyby każdy metr kwadratowy zabudowanej powierzchni był bar-

dzo potrzebny i przez to też nie byłoby żadnych wolnych pokoi, jeśliby pojedyńcze utrudnienia, w tej chwili stosowane, miałyby wstrzymać ruch budowlany, wówczas słuszność mieliby właściciele domów. W tym wypadku wysokie komorne chętnie będzie płacone, bowiem będzie ono odpowiadało wygórowanym cenom gruntu. Przeszkodą nie będzie i to, że dochody lokatorów nie wzrosły współmiernie do wysokości czynszu. Jeśli pokój w danej chwili stanowi nieodzowną potrzebę lokatora, wówczas nie będzie żadnych przeszkód dla jego wynajęcia, będzie on musiał wówczas odpowiednio ograniczyć inne swoje wydatki.

Z punktu widzenia objektywnego nie należy założyć, iż lokatorzy mogą się znaleźć w podobnej sytuacji. Działalność budowlana zdołała już w bardzo wielkiej mierze zaspokoić potrzeby wzrastającej imigracji, a szczególnie w Jerozolimie kwestja mieszkaniowa została już obecnie prawie że zupełnie rozwiązana.

Wygody mieszkaniowe w ostatnich latach znacznie wzrosły i doszły do pewnego komfortu. Dla wielu ludzi nie byłoby to wcale strasznem załamaniem ich dotychczasowego poziomu życiowego, gdyby wynajęli sobie skromniejsze mieszkania z mniejszym komfortem. W wielu wypadkach zorganizowana działalność lokatorów, celem przeprowadzenia wspólnej akcji, znalazła swój odpowiedni wyraz, ciesząc się całkowitem powodzeniem.

Odnosi się to także do lokali handlowo-przemysłowych. Na kwestję tego rodzaju lokali należy spojrzeć z innego punktu widzenia, niż na mieszkania. Sklepu nie można założyć w dowolnej okolicy miasta, przeto też istnieje ograniczona ilość sklepów w centrum handlowem. Z drugiej zaś strony, gdy istnieją lokale o zbyt wygórowanem komornem wówczas prowadzenie interesu handlowego nie rentuje się wogóle, bowiem komorne pochłania całość zysku. Obecnie kupcy wszczęli akcję przeciwko wysokiemu komornemu i działalność ta ma wielkie widoki powodzenia. Należy życzyć powodzenia akcji lokatorów, albowiem wymierzona jest przedewszystkiem przeciw wygórowanym cenom gruntów i akcja ta leży w interesie całego ogółu.

Iszuw przypisuje zwyżkę komornego ostatniej, t. zw. niemieckiej fali imigracyjnej. Zrozumiałe jednak jest, że we wzroście cen gruntu i komornego zainteresowani są przedewszystkiem ci, którzy już oddawna w kraju przebywali. Zwyżka ta leżała w interesach właścicieli gruntów i domów. Imigrant niemiecki tem tylko przyczynia się do wzrostu cen gruntów i komornego, iż przyjmuje zupełnie biernie te wygórowane wymagania. Nie orjentuje się on w stosunkach palestyńskich. Miernikami jego są stawki komornego w wielkich miastach niemieckich, a szczególnie w Berlinie, które w warunkach palestyńskich nie mają żadnego zastoso-

wania. Fakt ten jest niestety przeoczony przez imigrantów niemieckich. Imigrant nie orjentuje się co do wysokości zysków, jakie osiągnąć potrafi, brak więc mu najistotniejszego momentu, pomagającego mu poznać sytuację ekonomiczną. Imigrant chce czem szybciej mieć dach nad głową i, o ile to możliwe, jaknajlepszy. życzenie to jest z jego punktu widzenia zupełnie usprawiedliwione. żąda on jaknajlepszej ochrony przed wpływami klimatu, do którego się jeszcze nie przystosował. Zamieszkiwał on dawniej w Niemczech w pokojach bardzo komfortowych i do zmian, jakie wprowadza w jego życie przesiedlenie, nie chce on jeszcze dołączyć i obniżkę poziomu mieszkaniowego. Możemy zrozumieć powody tego stanu, lecz narazie im zapobiec nie potrafimy. Szkody pod tym względem wyrządzone przez niemieckich imigrantów mogą być po części naprawione podczas pierwszej przeprowadzki.

Ostatnio sytuacja ta inaczej się kształtuje. W międzyczasie imigrant zdobywa sobie pewną orjentację w stosunkach gospodarczych kraju. Zdołał się on przyzwyczaić do myśli, iż można żyć bez windy, centralnego ogrzewania i bieżącej ciepłej wody w kranie. W jego własnym interesie leży, by się nie poddał neurozie i wespół z innymi wymówił kontrakt mieszkaniowy. Rozsądek, oszczędność w zaspakajaniu potrzeb i wspólna akcja imigrantów niemieckich z całym iszuwem przyczyni się do uniknięcia wielu niebezpieczeństw w gospodarce palestyńskiej.

BOLĄCZKI PRZEMYSŁU CYTRUSOWEGO W PALESTYNIE

Poniżej podajemy opinję generalnego dyrektora „Jaffa Citrus Exchange", p. S. Tolkowskiego, wygłoszoną przezeń wobec przedstawicieli prasy palestyńskiej w sprawie najaktualniejszych bolączek produkcji cytrusów w Palestynie.

(am) Najbardziej palącą sprawą dla stale rozwijającego się w Palestynie przemysłu cytrusowego, jest dający się odczuwać brak dogodnego portu, odpowiednio rozwiniętej sieci kolejowej, składów towarowych i innych t. p. udogodnień transportowych. Drugą aktualną bolączką tej dziedziny gospodarki palestyńskiej stanowią coraz to ostrzejsze restrykcje przywozowe wprowadzone na rynkach światowych. Cały świat z podziwem i uznaniem przypatruje się obecnej „prosperity" w Palestynie, lecz należy zawczasu zastanowić się nad niebezpieczeństwem grożącem załamaniem się tej

pomyślnej konjunktury, o ile rząd nie przystąpi niezwłocznie do usunięcia wymienionych wyżej przeszkód.

Ilość pomarańczy eksportowanych w obecnym sezonie wyniesie przeszło 6 miljonów skrzynek, a za 7—8 lat palestyńskie plantacje pomarańczowe dostarczą na eksport minimum 20 miljonów skrzynek. Przeciętny przyrost roczny wynosi 2 miljony skrzynek. Największa trudność przy wysyłce zbiorów polega na braku odpowiedniego taboru kolejowego. Port jaffski nie jest zaopatrzony w odpowiednie urządzenia dla eksportu takich ilości owoców, ze względu na małą przestrzeń i niewielką ilość składów. Składy, które obecnie są budowane, za rok lub dwa okażą się niewystarczające. Również i port Hajfa nie nadaje się do wysyłki masowych ładunków pomarańczy ze względu na małą przestrzeń jaką zajmuje. Jest nakazem chwili, aby rząd palestyński natychmiast podjął odpowiednie kroki w kierunku usprawnienia transportu kolejowego i przystosowania portów do wysyłki większych ilości cytrusów.

Rząd palestyński zwrócił się ostatnio do Colonial Office w sprawie wybudowania sześciu nowych składów w porsie hajfskim. Ostatnio dało się we znaki eksporterom brak odpowiedniej ilości taboru kolejowego. Zmuszeni oni byli ładować owoce do wagonów otwartych, używanych do przewozu nawozów, zamiast do wagonów zamkniętych. Już w przyszłym sezonie tabor kolejowy winien liczyć minimum 600 wagonów zamkniętych, z tem jednak, że co rok liczba tak będzie musiała wzrastać o dodatkowych 250 wagonów. Oczywiście, że i liczba lokomotyw będzie musiała być odpowiednio zwiększona.

Naprawa i rozbudowa szós i dróg ma pierwszorzędne znaczenie dla usprawnienia eksportu pomarańczy z Palestyny. Ważnem jest, ażeby główna droga przechodząca przez Plain Maritime, która obecnie ciągnie się z Jaffy do Tel-Awiwu (w pobliżu Raanana), była przedłużona aż do Hajfy i to już na najbliższy sezon.

Droga ta będzie mogła odciążyć koleje przy niesprzyjających warunkach atmosferycznych, a zwłaszcza burzliwości morza w porcie jaffskim, gdy wszystkie transporty są wówczas kierowane do portu hajfskiego. Dla jaknajszerszego wykorzystania tej szosy należałoby zbudować nadmorskie bulwary i odpowiednio urządzone składy towarowe, gdzie następowałoby wyładowanie transportów owoców, przywożonych na samochodach.

Rząd winien zrozumieć konieczność jaknajszybszego odstąpienia od swej dotychczasowej polityki skoncentrowania całego zamorskiego handlu w Hajfie i przystąpienia do budowy nowoczesnego portu w Jaffie.

W ubiegłym roku przystąpiono do budowy licznych składów w Tel-Awiwie, Chederze i do powiększenia już istniejących składów w Rechowot i Petach Tikwa. Na czas ukończono jedynie budowę składu w Tel-Awiwie. Wielka ilość owoców, leżących na stacjach kolejowych, uległa w ubiegłym sezonie zniszczeniu wskutek deszczów. Podobnie ma się sprawa z urządzeniem w składach ścieków, do budowy których jeszcze nie przystąpiono, mimo, że odpowiednie instrukcje wydano już w październiku roku ubiegłego. Oto kilka przykładów gospodarki rządu palestyńskiego w najbardziej żywotnych dziedzinach życia Palestyny.

Bilans handlu zagranicznego kształtuje się dla Palestyny stale ujemnie. Ze względu na coraz zwiększającą się pojemność rynku palestyńskiego, wszystkie kraje starają się go zdobyć dla swych towarów, wzamian jednak nie zakupują w dostatecznej ilości towarów palestyńskich. Palestyński przemysł cytrusowy cierpi również ze względu na wielkie ograniczenia przywozowe, restrykcje dewizowe na rynkach europejskich przy wwozie towarów z zagranicy, lub też ze względu na istniejące wysokie cła, uniemożliwiające zwiększenie eksportu cytrusów. Główni konkurenci Palestyny, Hiszpanja i Włochy, znalazły wyjście z tej sytuacji w zawieraniu odpowiednich traktatów handlowych i umów kompensacyjnych z krajami, do których one wywożą swoje owoce. Jedynie Palestyna jest, jak dziecko bez ojca, które każdy może krzywdzić i eksploatować, a którego nikt nie obroni.

Jeżeli nawet chodzi o państwa, z któremi W. Brytanja zawarła traktaty z klauzulą największego uprzywilejowania, to władza mandatowa nie zatroszczyła się o to, aby korzyści płynące z tej klauzuli rozciągnąć również i na Palestynę.

I w tem należy szukać przyczyn, że stosunek importu do eksportu Palestyny, jak już wyżej zaznaczono, przedstawia się wprost katastrofalnie, i dochodzi nawet w stosunku do niektórych krajów do 1 : 10, jak np. w handlu z Rumunją, 1 : 9 w handlu z Polską i t. p. Na wszystkie poczynania ze strony społeczeństwa palestyńskiego, zmierzające do unormowania tego stanu rzeczy, władza mandatowa ma jedną odpowiedź, że warunki mandatu nie zezwalają na jakiekolwiek ograniczenia „otwartych drzwi". A sprawa jest nader poważna, gdyż chodzi tu nietylko o znalezienie rynków zbytu dla owoców palestyńskich, lecz o całą gospodarczą przyszłość Palestyny, opierającą się głównie na tej gałęzi produkcji.

HANDEL ZAGRANICZNY IRANU

Statystyki handlu zagranicznego Iranu za okres 21 czerwiec 1933 r. — 21 czerwiec 1934 r. opublikowane przez Państwowy Urząd Celny, podają cyfrę importu w wysokości 847.096.000 rijalów, łącznie z wartością importowanych towarów, wolnych od cła wwozowego. Należy zaznaczyć, iż import Iranu w roku sprawozdawczym był znacznie większy od importu w roku poprzednim. Eksport Iranu, wyłączając oleje mineralne i produkty rybne, wynosi 457.684.000 rijalów. Jak wynika z powyższego, handel zagraniczny za powyższy okres wykazuje saldo ujemne w wysokości 389.412 rijalów. Suma ta obejmuje 143.480.000 rijalów złota zakupionego w Londynie przez rząd na fundusz rezerwowy. Odejmując tę ostatnią sumę, saldo ujemne zostaje zredukowane do 245.932.000 rijalów, co da się wytłumaczyć wysoką wartością sprowadzonych towarów niepodpadających pod przepisy o handlu kompensacyjnym.

Na wzrost importu Iranu złożył się zwiększony przywóz tkanin bawełnianych, (przyczynił się do tego spadek cen na te artykuły), głównie z Japonji. Ilość cukru sprowadzonego legalnie były mniejsze niż w roku poprzednim, lecz zapasy w składach celnych były jednak wystarczające. Również import herbaty był mniejszy niż w roku poprzednim. Zmniejszenie przywozu przędzy bawełnianej spowodował rozwój krajowej produkcji tego artykułu. Jeżeli chodzi o eksport, to wzrost wykazały cyfry wywozu bawełny, wełny, gumy, daktyli, eksport zaś opjum i ryżu nie uległ żadnym zmianom. Obecnie nie przewiduje się większych zmian na rynkach eksportowych. Eksport owoców irańskich (rodzynki, migdały, orzechy pistacjowe, morele i t. d.), których zbiory w kraju były w tym roku obfite, znajdzie warunki dla siebie dogodne, ze względu na słabą konkurencję innych krajów. Jeżeli chodzi o opjum, to wielkie ilości tego artykułu zostały zakupione przez rząd, eksport opjum pozostał bez zmian.

Eksport gumy do Stanów Zjednoczonych, W. Brytanji, Niemiec i Z. S. S. R., pozostał również bez zmian. Zaznaczył się również popyt na kokony jedwabników, co należy tłumaczyć zwiększonemi kosztami związanemi z uzyskiwaniem pozwoleń na wwóz do Iranu wyrobów jedwabnych.

Handel zagraniczny Iranu jest zmonopolizowany przez rząd, który wydaje poszczególnym jednostkom lub towarzystwom handlowym pozwolenia na przywóz towarów. Rząd publikuje z początkiem każdego roku gospodarczego (22 czerwiec) listę towarów, na wwóz których rząd będzie udzielał zezwoleń. Lista towarów na r. 1934/35 nie obejmuje towarów bawełnianych, przędzy bawełnianej, jak również towarów z jedwabiu prawdziwego. Lista towarów jest mniej zróżniczkowana niż taryfa celna. Wskazuje ona na ilości towarów, które mają być importowane. Niema nato-

miast wzmianki o krajach pochodzenia towaru, albowiem bilans handlowy Iranu opiera się na równowadze całego handlu zagranicznego, a nie handlu z poszczególnemi krajami. Jedynie handel z Sowietami, na podstawie umowy z dn. 27 października 1931 r., jest oparty na 100½-owej kompensacie. Kontyngenty ustala się przedewszystkiem na podstawie rzeczywistych potrzeb kraju. Rząd ma przedewszystkiem na uwadze rozwój przemysłu krajowego i popieranie rodzimej produkcji.

PRZEGLĄD PRASY

Konferencja prasowa, zwołana przez Polsko-Palestyńską Izbę Handlową w dniu 11 marca b. r. w związku z przyjazdem do Polski dyrektora Targów Lewantyńskich w Tel-Awiwie, p. inż. S. Jaffego, wywołała wielkie zainteresowanie w sferach dziennikarskich i oddźwięk w stołecznej i prowincjonalnej prasie codziennej.

„Czas" z dnia 14 marca w artykule „Polska i Palestyna na polu gospodarczem" porusza sprawę możliwości eksportowych Polski do Palestyny, przyczem autor powiada: „Robimy wielką propagandę wyrobów polskich na Dalekim Wschodzie. Wysyłamy tam pływające wystawy. Tymczasem rozwój naszego eksportu na tamtejsze rynki jest mało prawdopodobny. Nie stać nas na utrzymanie tam agentów i przedstawicieli handlowych. Nie możemy więc myśleć o wielkiej ekspansji eksportowej. Pływająca wystawa nie utoruje drogi dla naszych towarów na rynki orjentalne. Pływająca wystawa nie skłoni żadnego Chińczyka, Malajczyka, czy Sjamczyka do kupowania naszych towarów. Pływająca wystawa jest więc nonsensem, jest świadectwem naszej nieumiejętności gospodarczego myślenia. Pływająca wystawa odwraca naszą uwagę od rzeczy ważnych, od rzeczy realnych. Myślimy o Dalekim Wschodzie, zapominamy o Bliskim. Chcemy zaspakajać potrzeby Chińczyków, których zaspokoić nie możemy. Możemy zaspokoić potrzeby gospodarcze Palestyny, ale nie chce nam się dostosować naszej produkcji do wymagań tamtejszego rynku".

„Nasze Przegląd" z dn. 6 marca zamieszcza dłuższy artykuł recenzyjny o broszurze prez. L. Lewitego „Zagadnienie imigracji żydowskiej do Palestyny w świetle sytuacji gospodarczej kraju". Autor wskazuje, iż prezes Lewite, jako „człowiek, którego działalność leży na pograniczu interesów politycznych, ideowych i gospodarczych żydostwa polskiego, nadawał się doskonale do opracowania tej sprawy", i że należycie wywiązał się ze swego zadania przez podanie w niezmiernie ścisłej i treściwej formie

całokształtu zagadnienia z punktu widzenia historycznego, politycznego i gospodarczego.

„Czas“ z dnia 26 marca b. r. zamieszcza artykuł P. Wasermana p. t. „Penetracja gospodarcza Polski na Bliskim Wschodzie“. W artykule tym autor wskazuje na szereg zasadniczych przemian natury politycznej i gospodarczej jakie zachodzą w krajach Bliskiego Wschodu.

„Budzący się do życia Bliski Wschód składający się z krajów o charakterze nawpół kolonjalnym, bez monopolu działalności gospodarczej z czyjejkolwiek strony, a pozatem, wykazujący stały wzrost zapotrzebowania i konsumpcji, — jest mimo ciężkiego kryzysu światowego, predystynowany dla penetracji gospodarczej Polski. Polska, ze względu na konieczność zintensyfikowania swego życia gospodarczego i znalezienia zatrudnienia i nowych możliwości zarobkowych dla wciąż wzrastającej ludności, oraz ze względów państwowo-prestiżowych, winna czemprędzej zająć się realnemi możliwościami zwiększenia swego eksportu, co w pierwszym rzędzie okaże się możliwe w odniesieniu do krajów Bliskiego Wschodu“.

„Cajt“ w Nr. 2756, w artykule „Przed nową epoką w rozwoju kolonizacji w Palestynie“, omawia sprawę intensyfikacji rolnictwa w Palestynie i zwiększenia jej ludności wiejskiej. Autor wskazuje, iż przed kilkoma laty ludność wiejska w Palestynie stanowiła 20%, i że najważniejszem zadaniem narodowem jest w chwili obecnej zwiększenie żydowskiej ludności wiejskiej, by liczba jej stanowiła ⅓ całej społeczności żydowskiej w kraju. Autor podkreśla wielkie znaczenie podjętych przez Agencję żydowską planów kolonizacyjnych. Przy Agencji ma powstać specjalna instytucja, która scentralizuje wszelkie poczynania kolonizacyjne, ona też udzieli kolonistom pożyczek do wysokości 80% sumy inwestycyjnej, pozostałe 20% będzie musiał pokryć sam osadnik. Zdaniem autora, należy obecnie podjąć kroki, by wielkie połacie ziemi, leżące odłogiem w południowej części Palestyny, były wykorzystane przy zrealizowaniu wielkich planów kolonizacyjnych Agencji żydowskiej. Należy przeprowadzić odpowiednie prace irrygacyjne, znaleźć nowe źródła wody i w ten sposób umożliwić racjonalną gospodarkę rolną na tych terenach.

Prasa palestyńska podaje szczegółowe sprawozdanie z konferencji prasowej, zwołanej przez Dyrektorjum Keren Hajesod w Jerozolimie. Na konferencji tej z dłuższem przemówieniem wystąpił p. Lejb Jaffe, który obszernie mówił o dotychczasowych zdobyczach narodowych kapitałów w Palestynie. Mówca wskazał, iż dzięki wielkim inwestycjom Keren Hajesodu w gospodarce rolnej, udało się stworzyć szereg osiedli tak, że w chwili obecnej jest 12.000 żydów mieszkających w kolonjach ufundowanych przez Keren Hajesod. Pozatem osiedla te coraz bardziej się uniezależniają i stabilizują swój byt.

P. W.

KOMUNIKATY

Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej

POLSKO-PALESTYŃSKA IZBA HANDLOWA NA MIĘDZYNARODOWYCH TARGACH W POZNANIU.

Izba czyni starania celem zorganizowania biura informacyjnego na tegorocznych Targach w Poznaniu i zwróciła się do szeregu poważnych firm w Palestynie z prośbą o wzięcie udziału w Targach.

Definitywna decyzja w sprawie organizacji sekcji palestyńskiej na Targach zapadnie w dniach najbliższych na posiedzeniu Zarządu Izby i po otrzymaniu odpowiednich zgłoszeń od firm palestyńskich.

KU UWADZE PRZEDSTAWICIELI PALESTYŃSKICH FIRM W POLSCE.

W związku z projektem organizacji Sekcji Palestyńskiej na Międzynarodowych Targach w Poznaniu, które odbędą się w okresie 28.IV.—5.V. r. b. Referat Targów i Wystaw Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej uprzejmie prosi P. T. Przedstawicieli firm palestyńskich w Polsce o łaskawe porozumienie się w powyższej sprawie.

Bliższych informacyj udziela Referat Targów i Wystaw Izby, Warszawa, Fredry Nr. 10, tel. 5.21-06.

PRZYJAZD P. M. CHELOUCHE'A DO POLSKI.

Ostatnio bawił w Warszawie p. M. Chelouche, prezes Palestyńsko-Polskiej Izby Handlowej w Tel-Awiwie. Prezes Chelouche odbył szereg konferencyj z czynnikami rządowemi i gospodarczemi Polski w sprawach dotyczących wzajemnych stosunków palestyńsko-polskich.

PRZYJAZD DYR. TARGÓW LEWANTYŃSKICH P. S. JAFFEGO.

W Warszawie bawił w sprawach, związanych z udziałem Polski w nadchodzących Targach Lewantyńskich 1936 r. dyrektor tychże Targów, p. inż. Szlomo Jaffe. W związku z pobytem p. Jaffego zwołała Izba konferencję prasową.

KONFERENCJA PRASOWA.

W związku z przyjazdem dyrektora Targów Lewantyńskich p. S. Jaffego oraz doceniając całkowicie wagę tych Targów, zwołała Izba Handlowa Polsko-Palestyńska konferencję prasową, która odbyła się w lokalu Izby w poniedziałek, dnia 11 marca b. r. Konferencję zagaił, pod nieobecność chorego prezesa Leona Lewitego, wiceprezes Izby sędzia Maksymiljan Friede, witając zebranych przedstawicieli prasy. W zagajeniu swem zwrócił uwagę na cele konferencji, która ma dać możność szerokim sferom gospodarczym poinformowania się o zagadnieniach, związanych z działalnością Targów i rozwojem tej instytucji. Aczkolwiek Targi Lewantyńskie istnieją dopiero od niedawna, to jednak zwróciły na siebie uwagę całej Europy. Mają one znaczenie międzynarodowe, a najlepszym dowodem tego jest fakt, że ostatnie Targi Lewantyńskie w r. 1934 reprezentowały produkcję 33 państw. Polska zajmowała na tych Targach jedno z pierwszych miejsc. Targi te i w przyszłości winny być przedmiotem dużego zainteresowania w Polsce. Stosunki handlowe między Polską a Palestyną rozwijają się bez przerwy, czego najlepszym dowodem, że w r. 1934 eksport wynosił przeszło 9 miljonów złotych i z roku na rok się wzmaga. Polskie sfery gospodarcze nie powinny się zadawalać tą cyfrą, gdyż ogólny import Palestyny wyniósł w ubiegłym roku około 360 miljonów złotych i import ten bez przerwy wzrasta, tak że Polska może zająć w nim o wiele poważniejsze miejsce. Rynek palestyński jest rynkiem wybitnie chłonnym, wolnym od wszelkich restrykcyj wwozowych i dewizowych. Rynek ten dla Polski jest o tyle łatwiejszy do opanowania, że mamy tam wielką armję gospodarczą w postaci emigrantów z Polski, którzy z jednej strony znają dobrze produkty polskie, a z drugiej mają dla nich odpowiedni sentyment i to należy wykorzystać.

Polsko-Palestyńska Izba Handlowa, doceniając całkowicie znaczenie Targów dla rozwoju stosunków gospodarczych między obu krajami, nie szczędziła i szczędzić nie będzie wysiłków w kierunku jaknajpoważniejszej reprezentacji polskiej produkcji na przyszłych Targach.

Zkolei dłuższe przemówienie, poświęcone obecnemu stanowi gospodarczemu Palestyny i roli Targów Lewantyńskich wygłosił, w języku hebrajskim, dyrektor S. Jaffe. Z referatu tego wyjmujemy następujące niezwykle interesujące dane:

Od okresu po wojnie Palestyna kompletnie się zmieniła. Ludność wzrosła z 600.000, wśród których było 55.000 żydów, do 1½ miljona, z około 350.000 żydów. Wszystkie działy gospodarstwa krajowego rozwinęły się: rolnictwo, przemysł, plantacje, organizacje społeczne i gospodarcze, spółdzielczość, organizacje robotnicze, banki, turystyka. Imigracja

żydowska, która bezpośrednio po wojnie wynosiła 3.000—4.000 rocznie, doszła, według cyfr oficjalnych, w r. 1934 do 44.000. W miejsce 43 kolonij w r. 1919 mamy 140 kolonij; żydowska ludność rolnicza wzrosła w tym czasie z 12.000 do 80.000. Od kilku fabryk, które istniały wtedy, doszliśmy do liczby 1.000 przedsiębiorstw fabrycznych, zatrudniających 20.000 ludzi o wartości rocznej produkcji 7½ miljona funtów. Import do Palestyny wzrasta bezustannie, i tak wynosił on w r. 1931 — 5,9 mil. funt., w 1932 — 7,7 mil. funt., w 1933 — 11,2 mil. funt., w 1934 — 15,2 mil., w 1935 dojdzie przypuszczalnie do 20 miljonów funtów. Palestyna staje się z roku na rok rynkiem coraz bardziej interesującym gospodarkę całego świata, nietylko jako rynek lokalny, ale również jako tranzytowe centrum dla wielkiego zaplecza (Egipt, Sudan, Abisynja, Transjordanja, Syrja, Irak, Persja). Kraje te liczą 45 miljonów ludności i importują rocznie za 80 miljonów funtów. Indje (350 miljonów ludności) importują za 87 miljonów funtów. Chiny (450 miljonów ludności) — za 85 miljonów funtów. Palestyna stała się pomostem między Zachodem a Wschodem, odgrywając tę rolę, jaką odgrywał niedawno jeszcze Lipsk w Europie, a kupcy z Bliskiego Wschodu przybywają do Tel-Awiwu i Jerozolimy, i tam zakupują wyroby europejskie. Udział Palestyny w imporcie krajów Bliskiego Wschodu wynosił 6% w r. 1929, 11% w r. 1932, 15% w r. 1933, 20% w r. 1934.

Ze wzrostem imigracji rozwijają się też finanse kraju. Palestyna jest może jedynym krajem, gdzie nie brak pracy, lecz ludzi do pracy, gdzie rząd nie może się skarżyć na deficyt, mając obecnie 4 miljony funtów nadwyżki budżetowej. Wkłady w bankach wynosiły w r. 1932 — 5 miljonów funtów, w 1933 — 10 miljonów funtów, w 1934 — 16 miljonów funtów. Dochody rządu wzrosły od ŁP. 1.400.000 w r. 1931 do ŁP. 3.800.000 w r. 1934. Obieg pieniędzy wynosi w 1931 r. 2,3 miljona funt., w r. 1934 — 4,6 milj. funt. Jak bujnie rozwija się życie w Palestynie dowodzą liczby, odnoszące się do ilości aut. W r. 1922 było w Palestynie 400 aut, w 1923 — 600 aut, w 1931 — 3.200, w 1933 — 6.100, w 1934 — 10.000 aut. Okrągło przypada jedno auto na 140 mieszkańców.

O intensywności rozwijającego się przemysłu i życia gospodarczego świadczy dowodnie ilość zużytych kilowatów: w r. 1928 zużyto 2,9 miljonów KW., w 1929 — 3,6 mil. KW., w 1930 — 5,5 mil. KW., w 1932 — 11,6 mil. KW., w 1933 — 20 mil. KW., w 1934 — od 30 do 40 miljonów KW. (brak dokładnych danych).

W rolnictwie widzimy ten sam postęp, zwiększenie wydajności plonów z 600 kg. do 1.500 kg. z hektara, obszar plantacyj pomarańczowych wzrósł z 30.000 dunamów w r. 1923 do 230.000 dunamów w r. 1934, liczba traktorów z 40 w r. 1921 do 300 w r. 1934, import nawozów sztucznych z ŁP. 28.000 w r. 1925 do ŁP. 150.000 w r. 1934, eksport pomarańcz wyno-

sił bezpośrednio po wojnie 800.000 skrzynek, w r. 1934 — 5½ miljona skrzynek, a gdy cały obszar obecnych plantacyj zacznie owocować, dojdziemy do 20 miljonów skrzynek.

Udział żydów i rozwój gospodarstwa uwydatnia się dobitnie z następujących cyfr: w rolnictwie mieli żydzi w 1923 r. 600.000 dunamów ziemi, w 1933 r. — 1½ miljona dunam., w pardesach — 10.000 dunamów w 1923 roku, 160.000 dunamów w 1933 roku, w eksporcie pomarańcz uczestniczyli żydzi w 1923 roku w 60.000 skrzynek, w 1933 roku — 3.000.000 skrzynek, przemysł żydowski wytworzył w 1923 roku produkty za 1 miljon funtów, w 1933 roku — za 6 miljonów funtów. Liczba ludności żydowskiej wzrosła w tych latach z 90.000 na 300.000, budżet Tel-Awiwu z ŁP. 36.000 na ŁP. 400.000.

Zkolei przechodzi dyr. Jaffe do zobrazowania stosunków między Polską a Palestyną, zaczynając od cyfr, odnoszących się do imigracji. I tak, w r. 1932 z 9½ tysiąca imigrantów pochodziło 30% z Polski, w 1933 r. z 30.000 pochodziło 44% z Polski, w r. 1934 z 44.000 — blisko 50%. Ta masa imigrantów łączy coraz bardziej Palestynę z Polską. Uwidacznia się to w rosnącym imporcie z Polski do Palestyny. Palestyna zajmuje w eksporcie z Polski wśród krajów Bliskiego Wschodu czołowe miejsce, podczas gdy eksport z Polski w r. 1933 wynosił do Turcji jeden miljon zł., do Persji — 1,3 miljona zł., do Egiptu — 2,5 miljona zł., a do Palestyny ponad 5¾ miljona zł. Eksport z Polski do Palestyny rozwija się ciągle, wynosił on w 1928 r. 922.000 zł., w 1929 r. — 1,513 tys. zł., w 1930 r. — 2,667 tys. zł., w 1931 r. — 1,634 tys. zł. (spadek funta ang.), w 1932 r. — 3,207 tys. zł., w 1933 r. — 5,752 tys. zł., przekraczając w 1934 r. 9 miljonów zł. Import do Polski z Palestyny w tymże okresie wzrósł zaledwie z 365.000 zł. do 1 miljona zł. Palestyna sprowadza z Polski wyroby włókiennicze, drzewo, rury żelazne, cukier, węgiel, wyroby szklane, kuchenne, elektryczne, czcionki, urządzenia sanitarne, maszyny tkackie, wyroby chemiczne.

Podczas gdy wymiana towarów Polski z innemi krajami w tym okresie zmalała, a z wieloma z nich jest saldo ujemne, Palestyna zajmuje bardzo ważne miejsce w handlu zagranicznym Polski, a jej znaczenie bez przerwy rośnie. Warunki tego rozwoju między Polską a Palestyną są bardzo dobre, że tylko wymienić stosunkową bliskość geograficzną, czynnik ludnościowy, brak ograniczeń dewizowych, dobra waluta i zdrowy handel. Wystarczy wskazać na to, że w Egipcie i Syrji mamy wysoki %% protestowanych weksli, w Palestynie zaś 0%. Koła handlowe mogą się przyczynić do zbliżenia gospodarczego między Polską a Palestyną. Z drugiej strony Palestyna otwiera i stwarza dla Polski nowe rynki

zbytu, z drugiej należy rozszerzyć możliwości zbytu palestyńskiej produkcji krajowej w Polsce.

Polsko-Palestyńska Izba Handlowa i jej siostrzana instytucja w Tel-Awiwie, linja Gdynia-Ameryka, Targi Lewantyńskie, udział Polski w tych Targach, instytucje te mają bezwątpienia wpływ na zwiększenie wzajemnego handlu. Wszystko, co zrobiono, może być zwielokrotnione, jeżeli podejmie się pracę z energją, wówczas gospodarstwo polskie może zająć w Palestynie jedno z najważniejszych miejsc. Istotną rolę w tem odgrywają Targi Lewantyńskie. Jak ważną jest ich rola dla handlu międzynarodowego świadczy zestawienie, ilustrujące ich rozwój w ostatnich latach. I tak, gdy w r. 1929 uczestniczyło w nich 330 firm z 13 krajów, a liczba odwiedzających dosięgała 120.000 osób, to już w r. 1932 było reprezentowanych 1.220 firm z 23 krajów, a liczba odwiedzających wynosiła 285.000 osób. Ostatnie Targi Lewantyńskie w r. 1934 pobiły wszystkie rekordy: mieliśmy 2.861 firm z 33 krajów, a liczba odwiedzających przekroczyła 600.000 osób.

Przypuszczać należy, że najbliższe Targi, które odbędą się w kwietniu r. 1936, staną się w wyższym jeszcze stopniu manifestacją pracy i energji narodów, dążących do ekspansji na Bliskim Wschodzie z Palestyną na czele.

Po referacie dyr. p. inż. S. Jaffego, wywiązała się dyskusja, w której brali udział p. red. S. Wołkowicz oraz inni przedstawiciele prasy. P. sędzia Friede wygłosił następnie dłuższe przemówienie, w którem wskazał na wielkie możliwości dla eksportu z Polski do Palestyny. Eksport nasz, zdaniem mówcy, nie jest odpowiednio zorganizowany. I tak Polska mogłaby eksportować większe transporty papieru, niestety, przemysł polski nie produkuje papieru w tych gatunkach, wymaganych na rynku palestyńskim. Podobnie jest z eksportem gwoździ. Produkujemy w Polsce gwoździe czterograniaste, natomiast Palestyna używa gwoździ okrągłych. Niektóre zaś artykuły, jak komplety skrzynkowe, są jeszcze w Polsce w niewielkiej ilości produkowane, tak, iż w ubiegłym roku przemysł nasz nie mógł wykonać wszystkich zamówień.

Następnie przemawiał adw. B. Ołomucki, który przytoczył szereg przykładów wskazujących na defekty w eksporcie z Polski do Palestyny. Sekretarz Generalny Izby, p. inż. J. Thon, wskazał na cenne inicjatywy Izby w kierunku wzmożenia stosunków gospodarczych między Polską a Palestyną, podkreślił przytem, iż czynniki rządowe wykazują zrozumienie dla ostatnio wysuniętych przez Izbę postulatów i należy przypuszczać, iż wkroczymy w nową erę wzajemnych stosunków polsko-palestyńskich.

MOŻLIWOŚCI ROZWOJU PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO W PALESTYNIE.

W czwartek, dn. 21 marca b. r., odbyło się pod przewodnictwem prezesa L. Lewitego wspólne posiedzenie Zarządu i Rady Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej w Warszawie, w którem wzięli udział zaproszeni członkowie prezydjum Komitetu Doradców i Związku Chemików-żydów dla Rozwoju Przemysłu Chemicznego w Palestynie.

Na posiedzeniu tem p. dyr. Naum Menn, który w ciągu ostatnich kilkunastu lat zajmował jedno z czołowych stanowisk w przemyśle cementu i sody (koncern „Solvay") w Polsce, zapoznał obecnych z możliwościami rozwoju przemysłu chemicznego w Palestynie i z wynikami swoich dotychczasowych poczynań w tej dziedzinie. W szczególności, w rezultacie dwuletnich przygotowawczych badań i prac, została przez niego założona spółka akcyjna „Szimszon" z kapitałem zakładowym ŁP. 250.000, która w najbliższych tygodniach przystępuje do budowy cementowni w Artuf, między Tel-Awiwem i Jerozolimą. Założono również towarzystwo „Palestine Chemical Industry" (P. C. I.) z kapitałem zakładowym narazie ŁP. 100.000, które wespół z jednym z największych chemicznych koncernów angielskich przystępuje w najbliższym czasie do zbudowania wielkiej fabryki kwasu siarkowego oraz ważniejszych artykułów pochodnych i fabryki sody. W spółkach tych uczestniczą też kapitaliści żydowscy z Egiptu, Palestyny i Anglji.

W związku z powstaniem tych przedsiębiorstw wyłoniła się kwestja przygotowania odpowiednich fachowców, w szczególności chemików oraz robotników wykwalifikowanych, którzy będą mogli znaleźć zatrudnienie w tych fabrykach, z drugiej zaś strony mogliby, o ile chodzi o chemików, sami zakładać mniejsze przedsiębiorstwa, których produkcja byłaby związana z powołanemi do życia wyżej wspomnianemi fabrykami.

Dyr. Menn przedłożył cały szereg wniosków, które zdążają do umożliwienia przeprowadzenia odpowiedniej hachszary wspomnianego elementu bądź to w Polsce, bądź to w innych krajach.

W dyskusji, która się rozwinęła, wzięli udział pp.: dr. B. Hepner, dr. Wł. Sachs, inż. J. Thon, inż. A. Eiger, inż. Kahan, mgr. D. Szrajber i inni. Wszyscy obecni wykazali bardzo żywe zainteresowanie dla tych projektów i obiecali dyr. Mennowi jakoteż Izbie Polsko-Palestyńskiej swą pomoc przy ich realizacji.

Wskazaniem na doniosłość podjętej inicjatywy zamknął prez. Lewite posiedzenie.

W SPRAWIE CERTYFIKATÓW DLA WYKWALIFIKOWANYCH ROBOTNIKÓW PRZEMYSŁOWYCH.

Izba pozostaje od dłuższego czasu w bliższym kontakcie ze Związkiem Przemysłowców w Palestynie w sprawie doboru odpowiedniego elementu dla palestyńskich przedsiębiorstw przemysłowych wśród żydowskich robotników przemysłowych w Polsce.

Dnia 3 lutego b. r. wystosował Związek Przemysłowców w Palestynie do Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej list, zawierający pełnomocnictwo, treści następującej:

„Przesyłamy Wam niniejszem spisy, zawierające nazwiska osób, według ich zawodów, które zostały zaangażowane przez różne przedsiębiorstwa przemysłowe w Palestynie i uprzejmie prosimy Was:

1) dołożyć wszelkich starań, aby certyfikaty nie stały się przedmiotem handlu, przeciwstawić się sprzedaży certyfikatów lub odstępowaniu ich komukolwiek, polecić przedstawicielowi Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej przeprowadzenie jaknajściślejszej kontroli w każdym wypadku, gdy są poszlaki lub też cień podejrzenia otrzymania zapłaty za certyfikat;

2) zbadać i przeprowadzić dochodzenie w jaki sposób zostały sporządzone załączone listy i czy kandydaci odpowiadają wymaganiom zawodu, dla którego zostali zaangażowani przez przemysłowców;

3) w jaki sposób zostanie dokonany wybór kandydatów z certyfikatów in blanco (bez nazwisk), które oddano znanym przemysłowcom;

4) w każdym wypadku sprzeciwu lub zatrzymania przez Wydział Palestyński wydania certyfikatu osobie wezwanej, która została zatwierdzona wedle załączonych spisów, prosimy o natychmiastowe zakomunikowanie nam Waszej szczegółowej opinji, w razie potrzeby na drodze telegraficznej, po uprzedniem skomunikowaniu się z Wydziałem Palestyńskim, gdzie przeprowadzicie dokładne dochodzenie, jakie były motywy i przyczyny tego;

5) w każdym wypadku, gdy ustalicie fakt kupczenia certyfikatem przeznaczonym dla przedsiębiorstwa w Palestynie, powinniście zatrzymać certyfikat w Wydziale Palestyńskim przez Wasze veto i dostarczyć nam jaknajszybciej dokładnego sprawozdania.

Wierzymy, że ta praca przyczyni się wybitnie do rozwiązania najżywotniejszego zagadnienia dla przemysłu palestyńskiego i życzymy Wam szczęścia w Waszej pracy."

Zgodnie z treścią powyższego pełnomocnictwa Polsko-Palestyńska Izba Handlowa rozesłała arkusze ankietowe do osób wymienionych w nadesłanych spisach, celem ustalenia fachowości tych kandydatów. W wyniku tego nadeszły odpowiedzi od kilkuset osób.

PODZIAŁ 240 CERTYFIKATÓW DLA ROBOTNIKÓW ROLNYCH.

Na podstawie zlecenia Histadrut Haikarim oraz na prośbę bawiącego w Polsce delegata tej organizacji p. I. Sitkowa, Polsko-Palestyńska Izba Handlowa w Warszawie przeprowadziła gruntowną pracę przygotowawczą, polegającą m. inn. na dokonaniu wstępnej rejestracji, która pozwoliła na ustalenie zasad przydziału 400 certyfikatów dla robotników rolnych, które otrzymał do swej dyspozycji Związek Rolników w Palestynie. Na podstawie wstępnych prac, dokonanych przez resort rolny Izby, p. Sitkow odbył w towarzystwie delegata Izby, jej Sekretarza Generalnego inż. J. Thona, dłuższą podróż po żydowskich osiedlach rolnych, szczególnie w województwach: wołyńskiem, poleskiem i białostockiem. Naskutek wezwań wysłanych przez Izbę, przybyły do miejscowości, wyznaczonych przez Izbę w porozumieniu z delegatem p. Sitkowem, setki kandydatów, którzy stawali przed komisją kwalifikacyjną. Przed komisją tą odbyła się kwalifikacja rolników żydowskich z przeszło 30 wsi i osiedli. W wyniku tej kwalifikacji zostały przyznane certyfikaty rolnicze 90 rodzinom, obejmującym łącznie około 350 osób. (W Małopolsce Wsch. 140 certyfikatów dla około 450 osób). Po przydzieleniu tych certyfikatów wystosował Związek Rolników w Palestynie przez swego delegata p. Sitkowa list do Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej, w którym prosi, aby Izba wzięła na siebie pracę związaną z przygotowaniem kandydatów i uporządkowaniem aliji robotników rolnych, dziękując równocześnie za okazaną przez Izbę pomoc w tej sprawie, w szczególności zaś Generalnemu Sekretarzowi Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej inż. J. Thonowi. List podobnej treści wystosował p. Sitkow do Egzekutywy Krajowej Organizacji Sjonistycznej we Lwowie.

W wyniku otrzymanego pełnomocnictwa Izba przeprowadza dalszą rejestrację kandydatów. Izba wyraźnie podkreśla, że ani sama nie pobiera żadnych należności za rejestrację, ani też nikogo nie upoważnia do pobierania jakichkolwiek opłat. O wypadkach nieuczciwego wykorzystywania rejestracji do inkasowania opłat przez jakąkolwiek osobę lub organizację należy natychmiast zawiadomić Izbę. Dalsze zgłoszenia kandydatów i listy w sprawie rejestracji rolników w Kongresówce i na Kresach Wschodnich kierować należy na adres Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej, Warszawa, ul. Fredry 10.

PRODUKTYWIZACJA MŁODZIEŻY ŻYDOWSKIEJ.

Inicjatywa Stowarzyszenia Inżynierów-Agronomów Żydów utworzenia jednorocznych koedukacyjnych kursów ogrodniczo-rolnych w Wil-

nie, pod protektoratem Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej i organizacji WIZO wywołała zrozumiałe zainteresowanie wśród społeczeństwa żydowskiego.

Kursy te mają na celu przysposobienie młodzieży żydowskiej teoretycznie i praktycznie do pracy na roli i przygotowanie kadr wykwalifikowanych rolników dla Palestyny, gdzie odczuwa się ich dotkliwy brak.

W okresie ciężkiego kryzysu gospodarczego i stałego wzrostu elementu zdeklasowanego w społeczeństwie żydowskiem, wszelka akcja zmierzająca do produktywizacji młodzieży żydowskiej i praktycznego przygotowania jej do życia, winna być przez społeczeństwo żydowskie należycie oceniona.

Wileńskie Kuratorjum Okręgu Szkolnego udzieliło już koncesji na utworzenie wspomnianego kursu w Jerozolimce pod Wilnem.

Wszelkich informacyj udziela Dyrekcja Kursów, Wilno, Kalwaryjska 51, m. 1. Inż. S. Kapłana.

W SPRAWIE WIZ TURYSTYCZNYCH.

W związku z wiadomościami, które się pojawiły w prasie, jakoby Polsko-Palestyńska Izba Handlowa otrzymała prawo zwalniania turystów od kaucji 1.800 złotych, wymaganej przez konsulat angielski, Izba stwierdza, że ani sama tej wiadomości do prasy nie podała, ani też pośrednią drogą jej nie lansowała.

Wiadomość ta w chwili obecnej nie odpowiada prawdzie. Nieprawdziwą jest również wiadomość, że naskutek tych notatek w prasie, konsulat angielski zaprzestał wydawanie wiz.

ZNIESIENIE ZAKAZU IMPORTU BYDŁA Z POLSKI DO PALESTYNY.

Polsko-Palestyńska Izba Handlowa komunikuje, że z końcem bieżącego miesiąca zniesiony zostaje zakaz wywozu bydła z Polski do Palestyny.

Bliższych informacji udziela Referat Handlowy Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej, Warszawa, Fredry 10, w godz. 10—2.

MOŻLIWOŚCI EKSPORTOWE DO PALESTYNY.

Ostatnio wpłynęły do biura Izby następujące zapytania:

214/AM/35. Zdolny agent, wyjeżdżający na stałe do Palestyny przyjmie przedstawicielstwa polskich firm.

215/PL/35. Istnieje możliwość eksportu na rynek palestyński nawozów sztucznych i naturalnych.

216/HP/35. Firma palestyńska interesuje się importem wszelkich wyrobów drzewnych.

217/AM/35. Większe towarzystwo importowo-eksportowe w Tel-Awiwie prosi o złożenie oferty na ½ miljona skrzynek do pakowania pomarańczy, z dostawą w początkach przyszłego sezonu.

218/IP/35. Palestyńska firma obejmie przedstawicielstwo polskich fabryk wyrobów żelaznych, stalowych, emaljowanych oraz wszelkich artykułów budowlanych.

219/IP/35. Większa firma w Jerozolimie interesuje się importem skórzanego i płóciennego obuwia damskiego i dziecinnego, sandałów i t. p.

220/IP/35. Zapotrzebowanie na chmiel i jałowce.

221/IP/35. Firma w Tel-Awiwie pragnie zakupić magle elektryczne.

MOŻLIWOŚCI IMPORTOWE Z PALESTYNY DO POLSKI.

222/IP/35. Palestyńska fabryka wyrobów kosmetycznych poszukuje przedstawiciela na Polskę.

Bliższych informacyj w powyższych sprawach udziela Referat Handlowy Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej, Warszawa, Fredry 10, tel. 5.21-06.

W piśmiennych zgłoszeniach należy podać numer zapytania oraz dołączyć znaczek pocztowy na odpowiedź.



P A L E S T Y N A

Polityka

„NEAR EAST" O SYTUACJI FINANSOWEJ PALESTYNY. „Near East', w dłuższym artykule o obecnej sytuacji finansowej Palestyny wyraża przypuszczenie, że dochody rządu palestyńskiego w końcu bieżącego roku wyniosą 5,5 miljona funtów. Dotychczasowe preliminarze budżetowe rządu palestyńskiego były przygotowywane z wielką przezornością. Obecnie pomyślna sytuacja gospodarcza Palestyny jest już o tyle pewna, że budżet może być zakrojony na szerszą skalę. Autor wyraża przypuszczenie, iż rząd palestyński skorzysta ze swych wielkich rezerw kasowych na przeprowadzenie wielkich robót inwestycyjnych, odbudowę dróg, szós, linij kolejowych, portów lotniczych i t. d.

INSPEKCJE WYSOKIEGO KOMISARZA. Wysoki Komisarz Sir Artur Wauchoppe kontynuuje swą podróż inspekcyjną po kraju. Ostatnio zwiedził on porty hajfski i jaffski, szereg żydowskich osiedli, lotnisko w Ramalah, stację doświadczalną w Rechowot i t. p.

W SPRAWIE WYBORÓW DO NACZELNEJ RADY MUZUŁMAŃSKIEJ. Partja Obrony Narodowej Naszaszybiego opracowała memorjał do rządu palestyńskiego w sprawie przeprowadzenia nowych wyborów do Naczelnej Rady Muzułmańskiej. Jak wiadomo, rada ta znajduje się obecnie pod wpływami partji Muftiego.

MARAT AL SZARAK O BUDŻETACH TEL-AWIWU I JEROZOLIMY. Marat Al Szarak poświęca większy artykuł budżetom Tel-Awiwu i Jerozolimy. Autor zaznacza wielką różnicę, która zachodzi między budżetem Tel-Awiwu, dochodzącym obecnie do 400.000 ŁP., a budżetem Jerozolimy, posiadającej w chwili obecnej więcej ludności od Tel-Awiwu, a mającej budżet ŁP. 80.000.

ARABOWIE ZWALCZAJĄ ŻYDOWSKIEGO WICEPREZYDENTA M. HAJFY. Jak donosi „Palestine Post" Arabowie zamierzają przedsięwziąć kampanję przeciwko mianowaniu Żyda na wiceburmistrza Hajfy.

PROPAGANDA STUDENTÓW ARABSKICH W ANGLJI. Studenci arabscy, studjujący na uniwersytetach angielskich, rozpoczęli obecnie propagandę przeciwko imigracji żydowskiej do Palestyny. Rozmaite grupy studentów arabskich w Anglji związały się organizacyjnie ze Stronnictwem Obrony Narodowej Naszaszybiego.

Administracja publiczna

NADWYŻKI BUDŻETOWE RZĄDU PALESTYŃSKIEGO. Dochody rządu palestyńskiego w pierwszych 3-ch kwartałach roku budżetowego 1934/35 (na dzień 1 stycznia 1935 r.) wynosiły 3,86 miljonów ŁP. Według preliminowanego budżetu rządu na r. 1934/35, dochody za cały wspomniany rok budżetowy miały wynieść 3,48 miljonów ŁP. W pierwszych więc 3-ch kwartałach dochody rządu przekroczyły przewidzianą w przeliminarzu sumę. Dochody rządu we wspomnianym okresie zawierały międzyy innemi następujące pozycje:

Cło	ŁP.	1.899.000
Dochody z opłat portowych	„	59.000
Zezwolenia i podatki —	„	778.000
Różne inne opłaty —	„	536.000
Poczta i telegraf —	„	255.000
Dochody z ogspodarki państwowej —	„	16.000

Nadwyżka dochodów nad wydatkami w pierwszych trzech kwartałach wspomnianego roku budżetowego, wynosiła ŁP. 1.567.359. Rezerwy kasowe rządu palestyńskiego na dzień 1 stycznia 1935 r. wynosiły 4.080.000 ŁP.

Rolnictwo

STAN ROLNICTWA PALESTYŃSKIEGO. Według sprawozdania Wydziału Rolnictwa rządu palestyńskiego, zbiór w miesiącu styczniu b. r. był pomyślny ze względu na dogodne warunki atmosferyczne. W okolicach Jerozolimy pszenica i jęczmień wydały dobre plony i należy przypuszczać, że ogólny zbiór będzie całkowicie zadawalający. Po ukończeniu robót i prac związanych ze zbiorem zimowym, rolnicy przystąpią natychmiast do zaorania gruntu dla zasiewu wiosennego. Tereny przeznaczone na pastwiska uległy rozszerzeniu, co stoi w związku ze wzmożoną hodowlą bydła w kraju. Zwiększają się również tereny przeznaczone pod zasiew kartofli. Wobec znacznego wzrostu importu warzyw, zaznacza się wśród rolników tendencja rozbudowy tej gałęzi produkcji rolnej. We wszystkich okolicach kraju należy się spodziewać pomyślnego zbioru.

OSUSZANIE TERENÓW BŁOTNISTYCH. Rząd palestyński przystąpił obecnie do osuszania terenów błotnistych w Emek Kbani. Tereny obejmują 1.300 dunamów, z czego 700 dunamów rząd palestyński oddaje beduinom z okolicy Chawarit.

„EASTERN HOLLAND" LTD. Pod powyższą nazwą powstało w Palestynie nowe towarzystwo kolonizacyjne, które ma za zadanie zakładać miasta-ogrody i osiedla rolnicze. Kapitał zakładowy towarzystwa wynosi ŁP. 25.000.

NOWE TOWARZYSTWO KOLONIZACYJNE. Pod nazwą „Chewra Lepituach Tel-Litwiński" powstało towarzystwo kolonizacyjne z kapitałem ŁP. 50.000.

KOLONIZACJA OKRĘGU HAR HAKARMEL. Na zakupionych przez t-wo Josef Lewi & Co. 6.000 dunamów w pobliżu Har Hakarmel ma powstać osiedle oparte na gospodarce intensywnej oraz letnisko, urządzone według najnowszych wymogów higjeny. Obszary wspomniane obfitują w wodę, a klimat jest odpowiedni dla uprawy tytoniu. Przy robotach wiertniczych zatrudnionych jest obecnie 40 robotników. Ogółem osiedlonych będzie 300 kolonistów.

NOWE PLANTACJE ARABSKIE. Jak donosi prasa palestyńska tereny zaplantowane przez Arabów w r. 1934 wynoszą 65.000 dunamów.

ARABSKIE TOWARZYSTWO KOLONIZACYJNE. Ostatnio powstało w Palestynie arabskie towarzystwo kolonizacyjne z kapitałem ŁP. 60.000. Mufti jerozolimski ma udział w towarzystwie w wysokości 5.000 ŁP.

SPEKULACJA GRUNTAMI. Jak dalece spekulacja gruntami stała się plagą dla kolonizacji świadczy fakt, iż w Kfar Kabia Żydzi mieli zakupić 6.000 dunamów gruntu za ŁP. 16.000. Mieszkańcy pobliskiej kolonji niemieckiej Wilhelmina dowiedziawszy się o projektowanym zamiarze kupna podbili cenę do tego stopnia, że obecnie grunty te mają być sprzedane za ŁP. 44.000.

BENJAMINA. Kolonja rozwija się pomyślnie. Ostatnio przybyło wielu nowych osadników. Buduje się nowe gmachy, a gospodarka kolonji staje się coraz bardziej intensywną. Towarzystwo Pica opracowało wielki plan kolonizacji osiedla. Plan przewiduje 2 rodzaje osadników. Osadników z kapitałem powyżej ŁP. 1.200. Każdy z takich osadników otrzymuje do swej dyspozycji 32,5 dunama gruntu. Drugą kategorją stanowią robotnicy towarzystwa PICA, z których każdy otrzyma po 12,5 dunamów

gruntu. Dotychczas t-wo PICA wyznaczyło już 20 działek kapitalistom i 15 działek robotnikom. Osadnicy przystąpili już do budowy domków mieszkalnych. Obecnie zatrudnionych jest w osiedlu 150 robotników przeważnie przy budownictwie. W rolnictwie odczuwa się brak rąk roboczych. Zbiór tegoroczny wynosi 47.000 skrzyń pomarańczy i 8.000 skrzyń winogron. Kupcy arabscy zakupili 15.000 skrzyń, t-wo „Pardess" — 10.000. Obecnie szereg działaczy w kolonji przedsięwzięło inicjatywę w kierunku zwiększenia ilości robotników żydowskich w kolonji.

METULA. Przed oddaniem gruntów osiedla kwucy z Kfar Giladi, każdy kolonista Metuli posiadał 250 dunamów. W/g porozumienia kolonistów wspomnianego osiedla z dyrekcją PICA każdy kolonista odstąpił 80 dunamów dla kwucy z Kfar Giladi, wzamian za co towarzystwo PICA zobowiązało się finansować konieczne roboty inwestycyjne w kolonji, a przedewszystkiem prace wiertnicze i nawadniające. W chwili obecnej każdy kolonista w Metuli posiada 170 dunamów ziemi, z czego 30 dunamów ziemi nieurodzajnej. Koloniści przystępują obecnie do zakładania plantacyj pomarańczowych.

Przemysł

WARTOŚĆ PRODUKCJI PRZEMYSŁU ŻYDOWSKIEGO W R. 1934. Według obliczeń Wydziału Przemysłowego Agencji Żydowskiej wartość produkcji przemysłu żydowskiego w r. 1933 wynosiła ŁP. 5.350.000. Wartość tej produkcji za r. 1934 szacuje się na ŁP. 6,5 miljona.

PALESTINE POTASH CO. LTD. Według opracowanego planu t-wa ekspolatującego morze Martwe produkcja potasu z morza ma wynieść 100.000 tonn rocznie. Produkcja potasu z północnej części morza wynosiła dotychczas 10.000 tonn, obecnie, naskutek przeprowadzenia szeregu prac przygotowawczych i dzięki racjonalnym inwestycjom, produkcja potasu z tej części morza wzrośnie do 30.000 tonn rocznie. W części południowej morza roboty mają być prowadzone bardziej intensywnie, albowiem, według rzeczoznawców ta część morza bardziej się nadaje do eksploatacji. Roboty rozpoczęły się w maju ub. r. i są obecnie prowadzone z wielkiem natężeniem. Południowa część morza została podzielona na 3 odcinki, z których każdy może dostarczyć więcej niż cała północna część morza. Obecnie tylko jeden z pośród trzech wspomnianych odcinków jest odpowiednio eksploatowany. Eksploatacja pozostałych odcinków rozpocznie się w roku 1936.

Gdy wspomniane wszystkie 3 odcinki będą eksploatowane, roczna produkcja Palestine Potash Co. Ltd. wyniesie 100.000 tonn Palestine Potash Co. przystępuje obecnie do produkcji nawozów sztucznych, przeznaczonych dla plantacyj pomarańczowych w Palestynie. W celu obniżenia kosztów transportu towarzystwo projektuje wybudowanie kolei powietrznej z północnej części morza Martwego aż do Jerozolimy. Długość tej linji kolejowej ma wynosić 19 mil.

OBNIŻKA CENY POTASU PALESTYŃSKIEGO. Wobec znacznej konkurencji między producentami potasu hiszpańskimi, francuskiemi i niemieckiemi, cena tegoż produktu na rynkach światowych znacznie spadła, a mianowicie o 35%. Tow. Palestine Potash Co. Ltd. zmuszone również zostało do obniżki cen swych produktów, zgodnie z obecnym stanem na rynkach międzynarodowych.

PALESTINE ELECTRIC CO. Według prowizorycznych obliczeń dochody t-wa elektrycznego Rutenberga „Palestine Electric Corp." wynosiły w r. 1934 ŁP. 350.000. Należy zaznaczyć, iż w r. 1933 dochody towarzystwa wynosiły ŁP. 221.128, w r. 1932 — ŁP. 145.612, w r. 1931 — ŁP. 139.673, w r. 1930 — ŁP. 125.582. Czysty zysk towarzystwa w r. 1934 wynosił, według prowizorycznych obliczeń, ŁP. 180.000. W r. 1933 czysty zysk wynosił ŁP. 10.317,

w r. 1932 — ŁP. 47.705, w r. 1931 — ŁP. 44.307, w r. 1930 — ŁP. 20.126.

PRODUKCJA FABRYKI CEGIEŁ „SYLIKAT“ W HAJFIE. Fabryka ta, założona w Hajfie w roku ubiegłym z kapitałem ŁP. 20.000, produkuje obecnie 20.000 cegieł podczas 1 zmiany robotników i 8 godzinnego dnia pracy. Wkrótce produkcja fabryki ma wzrosnąć i w tym celu dyrekcja fabryki zaangażuje większą ilość nowych robotników. Obecnie zatrudnionych jest 35 robotników. Wszystkie akcje przedsiębiorstwa należą do inż. Hochfelda, pochodzącego z Berlina.

PRODUKCJA CEMENTU. Fabryka Nesher produkuje w chwili obecnej 180.000 tonn cementu rocznie. Wkrótce fabryka ma być rozbudowana tak, że będzie ona zdolna do produkowania 300.000 tonn rocznie. Obecnie zatrudnia ona 1.000 robotników, pracujących na 3 zmiany. Warto zaznaczyć, iż zapotrzebowanie Palestyny na cement w r. 1934 wynosiło 240.000 tonn. W ciągu r. 1934 Palestyna importowała 120.000 tonn cementu.

ROZWÓJ FABRYKI SHEMEN. Dyrekcja fabryki Shemen postanowiła rozbudować swe przedsiębiorstwo. Obecnie buduje się nowe gmachy fabryczne i sprowadza się szereg nowych maszyn. W rozbudowie fabryki inwestuje się obecnie ŁP. 30.000. Wartość produkcji fabryki „Shemen“ w r. 1934 w porównaniu z r. 1933 wzrosła o 25%. Fabryka Shemen produkuje ostatnio również najrozmaitsze gatunki olejków kosmetycznych, mydełka do zębów, shampoony, mydło do golenia i najrozmaitsze gatunki kremów.

NOWA FABRYKA MYDŁA. W Riszon le-Zion powstaje obecnie p. n. „Szeref“ nowa fabryka mydła. Kapitał zakładowy nowej fabryki wynosi ŁP. 20.000.

„PALESTŃSKIE ODLEWNIE I ZAKŁADY METALOWE“. Istniejące w Mifrac Hajfa przedsiębiorstwo p. n. „Palestyńskie Odlewnie i Zakłady Metalowe“ rozwijają się pomyślnie. W chwili obecnej dzienna produkcja wynosi 4 tonny metalu, a wkrótce ma ona wzrosnąć do 10 tonn. Fabryka zatrudnia obecnie 100 robotników. Ilość zatrudnionych robotników wzrasta z tygodnia na tydzień. Ostatnio część produkcji jest również eksportowana do Syrji.

FABRYKA WALCÓW METALOWYCH. Obecnie powstaje w Mifrac Hajfa fabryka walców metalowych. Nowopowstałe przedsiębiorstwo rozporządza kapitałem ŁP. 24.000. Na czele przedsiębiorstwa stoi p. Zygmunt Kirsch. Do wspomnianego przedsiębiorstwa przystąpił również słynny przemysłowiec palestyński, p. Kremener. Budowa fabryki rozpocznie się na wiosnę b. r.

FABRYKA METALURGICZNA „LACHAT“. P. n. „Lachat“ powstała obecnie w Palestynie nowa fabryka metalurgiczna. Fabryka ta produkować będzie zamki, oraz rozmaite narzędzia. Kapitał zakładowy fabryki wynosi ŁP. 4.500.

FABRYKA PRZETWORÓW METALOWYCH W PALESTYNIE. Powstała na gruntach Żydowskiego Funduszu Narodowego, w okolicy Hajfy, fabryka „Nachszatan“, produkująca najrozmaitsze wyroby metalowe, rozwija się pomyślnie. Fabryka ma wkrótce wypuścić na rynek piecyki żelazne własnego patentu. Piece te będą mogły w ciągu 4-ch minut ogrzać wodę. Zaoszczędzą one 70% paliwa.

Piece te są tak skonstruowane, iż ciepło wydzielane zostaje wykorzystane do maximum. Są one produkowane z najlepszego gatunku miedzi.

PRZETWORY METALI SZLACHETNYCH. Palestyńsko-holenderskie towarzystwo dla przetworów metali szlachetnych rozwija się pomyślnie. Na czele towarzystwa stoi p. K. C. Schneu z Amsterdamu i p. A. Platson z Tel-Awiwu.

ZAKŁADY KAMIENIARSKIE. W pobliżu Kfar Kastel powstają obecnie zakłady kamieniarskie. Założycielami ich są dwaj Żydzi amerykańscy. Maszyny zostały już sprowadzone i zakłady wkrótce rozpoczną swą działalność.

PRZEMYSŁ GARBARSKI. Istniejąca garbarnia w okolicy Bet Dadżan została zaku-

piona przez dwóch Żydów polskich. Zamierzają oni garbarnię tę rozbudować oraz odpowiednio zracjonalizować produkcję.

BUDOWA FABRYKI WŁÓKIENNICZEJ I PRZĘDZALNI. Budowa fabryki i przędzalni w Kfar Ata postępuje szybko naprzód. Fabryka rozpocznie swą działalność za 3 miesiące. Sprowadzono najnowocześniejsze maszyny i urządzenia, których ogólna waga wynosi 200 tonn. Kapitał zakładowy fabryki wynosi ŁP. 5.000. Gmachy fabryczne obejmują obszar 100 dunamów. Założycielami fabryki są bracia Moller, dr. Grünwald z Tel-Awiwu oraz p. Lewi z Hajfy. Fabryka zatrudni w pierwszym okresie 60 robotników.

PRODUKCJA PASÓW TRANSMISYJNYCH. Utworzenie fabryki pasów transmisyjnych w Palestynie napotyka na trudności, albowiem pasy te są sprowadzane do kraju wraz z maszynami i podobnie jak maszyny są zwalniane z cła. Obecnie grupa Żydów wniosła memorjał do rządu palestyńskiego w sprawie nałożenia specjalnych opłat celnych na importowane do Palestyny pasy transmisyjne, celem umożliwienia ich produkcji w kraju.

SPRAWA UTWORZENIA CUKROWNI. Jak wiadomo w Palestynie niema dotychczas cukrowni. Wszelka inicjatywa w tym kierunku nie została dotąd zrealizowana. Obecnie, jak donosi prasa palestyńska grupa kapitalistów arabskich zamierza utworzyć w kraju cukrownię, któraby w pierwszym rzędzie miała na celu zaspokojenie potrzeb rynku wewnętrznego. W nowem towarzystwie, które ma powstać, wezmą również udział i egipscy przemysłowcy.

PRZEMYSŁ RYBNY. W Tel-Awiwie powstało towarzystwo, mające na celu połów ryb i produkcję konserw rybnych.

PRODUKCJA KONSERW. Pod nazwą „Primason" powstaje obecnie w Natanji fabryka konserw owocowych, rybnych i warzywnych. W pierwszym okresie fabryka zatrudni 150 robotników. Założycielem fabryki jest p. Luft z Rygi.

NOWA WIELKA PIEKARNIA W TEL-AWIWIE. W Tel-Awiwie powstała wielka piekarnia zaopatrzona w najnowsze maszyny, jak piece automatyczne i t. p. z kapitałem 25.000 ŁP. Założycielem fabryki jest znany piekarz wiedeński, wyspecjalizowany fachowiec.

Ruch budowlany

BUDOWA DOMÓW DLA ROBOTNIKÓW ROLNYCH. Pod nazwą „Chewrat Batej Kfar" powstało obecnie w Palestynie wielkie towarzystwo budowlane, mające na celu subsydjowanie ruchu budowlanego w kolonjach. Nowopowstałe towarzystwo ma zainicjować akcję budowy domów mieszkalnych dla robotników rolnych w kolonjach. Towarzystwo to dysponuje kapitałem ŁP. 50.000 Ma ono udzielić 500 pożyczek po ŁP. 100 na budowę domków dwupokojowych. Pożyczki będą udzielane na dogodnych warunkach i opłacać się od nich będzie 7,5% rocznie. W nowoutworzonem towarzystwie biorą udział: Agencja Żydowska, t-wo Nir, Bank Hapoalim, t-wo Binjan Bank Halwaa Wechisachon w Tel-Awiwie, Bank Aschrai, Bank dla Rolnictwa i Budowy, oraz t-wo ubezpieczeniowe „Jehuda".

RUCH BUDOWLANY W TEL-AWIWIE. W styczniu b. r. wydział techniczny magistratu otrzymał podania na udzielenie zezwoleń na budowę 1.447 pokoi oraz 41 sklepów, na obszarze 44.261 m.^{2}.

TOWARZYSTWO HABINJAN". Towarzystwo „Habinjan", udzielające pożyczek na budowę domów prywatnych, obniżyło obecnie stopę procentową do 7% za wypożyczane kapitały.

Handel

PALESTYŃSKO - ROSYJSKIE STOSUNKI HANDLOWE. Wraz z ogólnym wzrostem importu palestyńskiego zaznacza się również wzrost importu Palestyny z Z. S. R. R. I tak gdy w r. 1932 import ten

wynosił ŁP. 99.000, w r. 1933 wynosił już ŁP. 158.000, a w pierwszych trzech kwartałach 1934 — ŁP. 156.000. Eksport z Palestyny do Rosji jest nadzwyczaj mały, wynosi zaledwie kilka tysięcy funtów. Rosja eksportuje do Palestyny pszenicę, drzewo budulcowe, benzynę, naftę, jak również i niewielkie ilości cementu. Rosja natomiast kupuje w Palestynie małe ilości pomarańczy.

PALESTYŃSKO-CZECHOSŁOWACKIE STOSUNKI HANDLOWE. Prezes Czechosłowacko-Palestyńskiej Izby Handlowej, Dr. Toszwicki, wypowiedział się ostatnio na łamach prasy czeskiej o rozwijających się stosunkach handlowych czechosłowacko-palestyńskich. Według D-ra Toszwickiego, import Czechosłowacji z Palestyny w latach najbliższych wzrośnie znacznie. Czechosłowacja ma zakupić w Palestynie większe ilości produktów chemicznych, jak również olejki, wina, a przedewszystkiem palestyńskie owoce cytrusowe. Udział 1999 firm czechosłowackich w Targach Lewantyńskich w r. 1934 był sukcesem dla Czechosłowacji. Udział w Targach przyniósł pokaźne korzyści materjalne gospodarce krajowej. Sprzedano towarów za 5 miljonów koron czeskich, a pozatem zwiększył się eksport z Czechosłowacji do Palestyny.

PALESTYŃSKO - TURECKA IZBA HANDLOWA. Z inicjatywy dyrektora Targów Lewantyńskich, p. inż. S. Jaffego, który niedawno bawił w Turcji, ma powstać w Tel-Awiwie turecko-palestyńska izba handlowa, której zadaniem będzie zacieśnienie stosunków gospodarczych między temi dwoma krajami.

EKSPORT POMARAŃCZY. Od początku sezonu do dnia 10 marca 1935 r. Palestyna eksportowała 5.607.522 skrzynek pomarańczy, z czego przez port jaffski wywieziono 3.098.641 skrzynek, przez port hajfski — 2.356.998 skrzynek, przez Port-Said — 151.893 skrzynek. Warto zaznaczyć, iż w tym samym okresie roku ubiegłego wywieziono z Palestyny 4.253.536 skrzynek pomarańczy.

Sezon pomarańczy w Palestynie kończy się zazwyczaj na początku kwietnia, nie można więc jeszcze podawać danych dotyczących eksportu za cały sezon. Przypuszczalnie eksport pomarańczy z Palestyny za cały bieżący sezon wyniesie 6 miljonów funtów, a według krajów przedstawiać się będzie, jak następuje:

Anglja	— 4,5	miljona skrzynek
Niemcy	— 500	tysięcy „
Holandja	— 250	„ „
Rumunja	— 150	„ „
Francja	— 150	„ „
Danja	— 125	„ „
Szwecja	— 100	„ „
Polska	— 100	„ „
Kanada	— 100	„ „
Belgja	— 70	„ „
Norwegja	— 60	„ „
Finlandja	— 40	„ „
Indje	— 15	„ „
Łotwa i Estonja	— 10	„ „
Inne kraje	— 300	„ „

Eksport pomarańczy z Palestyny w bieżącym roku napotykał na poważne trudności. Przyczyny tych trudności były następujące: wielkie zbiory pomarańczy w Hiszpanji, które spowodowały silną konkurencję na rynkach światowych, uchylanie się niektórych krajów od nabywania pomarańczy palestyńskich, jak np. Niemcy i Jugosławja, oraz trudności transportowe, wynikłe z nieodpowiednich urządzeń portowych w Palestynie. Sprawa rozbudowy portów staje się nawskroś aktualnem zagadnieniem. Jeśli w bieżącym roku eksport Palestyny przy 6 miljonach skrzynek napotykał na tak szalone trudności transportowe, to cóż dopiero będzie w sezonie 1935/36, gdy przypuszczalnie eksport pomarańczy z Palestyny wyniesie około 9 miljonów skrzynek. Magazyny w porcie hajfskim były stale przepełnione, nie starczyło miejsca dla wielkiej ilości skrzynek pomarańczy. Pozatem przy zaokrętowaniu napotykano na trudności natury technicznej. Ponieważ skrzynie pomarańczy przez dłuższy czas pozostawały w portach pod działaniem deszczy, owoce straciły na

swej jakości. Trudności te zaznaczyły się zwłaszcza w porcie jaffskim. Wobec wielkiej dysproporcji między importem a eksportem Palestyny, tembardziej należy zwrócić uwagę, aby istniejące możliwości eksportowe zostały jaknajdalej wykorzystane, i żeby żadne trudności techniczne nie stały na przeszkodzie przy wysyłce najpoważniejszego produktu Palestyny, a mianowicie pomarańczy. Plantatorzy żydowscy czynią obecnie starania, aby te braki w transporcie zostały usunięte.

CENY POMARAŃCZY PALESTYŃSKICH NA RYNKU ANGIELSKIM. W dniu 22 lutego b. r. w Londynie płacono za skrzynię pomarańczy palestyńskich, zawierających od 100—128 sztuk 7/6 do 9 sh, za skrzynię zawierającą od 140 — 150 sztuk — 8/9 — 10/9 sh., za skrzynię zawierającą od 180 — 240 sztuk — 11/9 do 13 sh.

EKSPORT BYDŁA DO PALESTYNY. W Wiedniu powstało towarzystwo eksportowe, mające na celu eksport bydła z Austrji do Palestyny. Kapitał zakładowy towarzystwa wynosi 1 miljon szylingów. W styczniu towarzystwo to wysłało transport próbny, zawierający 150 krów rasowych.

OBNIŻKA CENY JAJ. Spółdzielnia rolnicza „Tnuwa" obniżyła ceny jaj gatunku „Prima Trinkei", którego standarowa waga wynosi conajmniej 60 gr., do 5 milsów.

WSCHODNIE TOWARZYSTWO DLA HANDLU I BANKOWOŚCI. Pod powyższą nazwą powstało w Palestynie nowe przedsiębiorstwo importowo-eksportowe, mające również przeprowadzać niektóre operacje bankowe. Kapitał przedsiębiorstwa wynosi ŁP 10.000.

Finanse i bankowość

POWSZECHNY BANK HIPOTECZNY. W/g ostatnio ogłoszonego sprawozdania z działalności banku za rok ubiegły wynika, iż na dzień 1 stycznia 1935 roku bank posiadał w gotówce ŁP. 163.336. Pożyczki hipoteczne banku wynosiły ŁP. 918.606. Dochody banku w ciągu roku wynosiły ŁP. 30.798.

NOWY BANK HIPOTECZNY. Powszechny Bank Handlowy uzyskał od rządu palestyńskiego zezwolenie na utworzenie banku hipotecznego. Kapitał banku hipotecznego wyniesie ŁP. 50.000.

BANK ASCHRAI. Ogłoszone zostało sprawozdanie z działalności banku za rok ubiegły. Ze sprawozdania tego wynika, iż bank posiada w gołówce ŁP. 282.000. Należność banku u korespondentów wynosi ŁP. 12.000. Dochody banku wynosiły ŁP. 31.000.

ODDZIAŁ BANKU ARABSKIEGO W NABLUSIE. Z dniem 1 marca r. b. otwarty został w Nablusie oddział Banku Arabskiego.

NARODOWE TOWARZYSTWO POŻYCZKOWE. Pod powyższą nazwą powstało w Palestynie towarzystwo pożyczkowe z kapitałem zakładowym ŁP. 10.000. Towarzystwo to udziela pożyczek rzemieślnikom i drobnym kupcom na dogodnych warunkach.

DZIAŁALNOŚĆ PALESTYŃSKIEGO T-WA UBEZPIECZENIOWEGO. Połowa akcyj wspomnianego towarzystwa należy do Żydów angielskich. Kapitał zakładowy towarzystwa wynosi ŁP. 50.000. W ciągu swej egzystencji towarzystwo wydało 2.200 polis ubezpieczeniowych od ognia oraz 1.700 polis ubezpieczeniowych na życie. Towarzystwo inwestuje część swych kapitałów w gospodarce Palestyny. Dotychczas inwestycje te wyniosły ŁP. 60.000.

DZIAŁALNOŚĆ TOW. UBEZPIECZENIOWEGO „LLOYD PALESTYŃSKI". Kapitał towarzystwa wynosi ŁP. 100.000. Działalność swoją rozwija towarzystwo nietylko na terenie Palestyny, ale i w innych krajach Bliskiego Wschodu. Na terenie Persji podpisano polisy ubezpieczeniowe towarzystwa na sumę ŁP. 20.000. W r. 1933 towarzystwo posiadało 577 ubezpieczonych na kwotę ŁP. 104.410. W r. 1934 ilość ubezpieczonych wynosiła już 784 na kwotę ŁP. 156.225.

BANK HALWAA WECHISACHON. Bank Halwaa Wechisachon w Tel-Awiwie rozwija znacznie swą działalność. Bank ten udzielił w roku ubiegłym pożyczek krótkoterminowych na sumę ŁP. 142.000. Na czele banku stoi dr. Zalcman, dr. I. Szajewicz, Altszul i inni.

ARABSKI BANK ROLNY. Arabski Bank Rolny rozwija ożywioną działalność. W roku ubiegłym sprzedał on 47.988 akcyj. Na czele banku stoi znany działacz arabski p. Achmed Chilmi Pasza.

OBIEG PIENIĘŻNY. W końcu lutego b. r. obieg pieniężny w Palestynie wynosił ŁP. 4.963.964.

Komunikacja

KOMUNIKACJA LOTNICZA W PALESTYNIE. Wobec decyzji uruchomienia linji lotniczej między Damaszkiem a Kairem, sprawa budowy portu lotniczego w Hajfie staje się znów aktualna. Przejazd samolotem z Damaszku do Kairu potrwa 3 godziny, z Damaszku zaś do Hajfy — 1 godzinę.

BUDOWA PORTÓW LOTNICZYCH. Prasa palestyńska donosi, iż zgodnie z orzeczeniem rzeczoznawców, ma się wkrótce rozpocząć budowa portów lotniczych w Hajfie i w Lud.

ROZBUDOWA DRÓG. Rząd palestyński opracował obecnie plan rozbudowy dróg w kraju. Dotychczasowe szosy mają być naprawione, a pozatem ma być wybudowany szereg nowych dróg.

NAPRAWA DRÓG. W r. 1934 rząd palestyński wydał na roboty reperacyjne szós i dróg ŁP. 101.000, czyli o 14% więcej niż w r. 1933. Na budowę nowych szós rząd palestyński wydał w r. 1934 ŁP. 170.000. W roku bieżącym przewidziana jest dalsza rozbudowa szós i dróg w kraju.

NAPRAWA SZOSY MIĘDZY EGIPTEM A PALESTYNĄ. Wkrótce ma przybyć do kraju delegacja egipska z ministrem komunikacji na czele, która ma pertraktować z rządem palestyńskim w sprawie uregulowania stosunków komunikacyjnych między Egiptem a Palestyną. Na pierwszym planie poruszona będzie sprawa naprawy szosy łączącej Egipt z Palestyną.

UDOGODNIENIA TRANSPORTOWE. Sprawa trudności transportu jest stale omawiana na łamach prasy palestyńskiej. Sfery gospodarcze kraju wysuwają żądanie wybudowania i to jaknajrychlej szosy, łączącej Hajfę z Jaffą. Pozatem żądają odpowiedniej rozbudowy portów i przygotowania ich do wzrastającego ciągle handlu zagranicznego Palestyny.

STRATY PALESTYŃSKICH KOLEI. Według oficjalnych danych rządu palestyńskiego koleje palestyńskie miały w ubiegłym roku deficyt, wynoszący ŁP. 63.000. Należy podkreślić, iż najmniej rentowną jest linja kolejowa, łącząca Palestynę z Hedżasem, najbardziej zaś rentowną jest linja kolejowa łącząca Kantarę z Jaffą.

TOWARZYSTWO TRANSPORTOWE „NEGEW - JEHUDA". P. n. „Neegw-Jehuda" powstało w Palestynie towarzystwo transportowe, rozporządzające kapitałem ŁP. 5.000.

OKRĘTY PALESTYŃSKIE W STATYSTYCE MIĘDZYNARODOWEJ. W statystyce portu Istambuł za r. 1934 figuruje również palestyńskie towarzystwo okrętowe, którego okręty 38 razy wpłynęły do portu.

T-WO OKRĘTOWE „ATID". Towarzystwo Okrętowe „Atid" rozwija ostatnio ożywioną działalność. T-wo to zaprowadziło stałe rejsy między Egiptem, Palestyną i Syrją, jak również utrzymuje żeglugę na rzece Dunaj aż do Budapesztu. Okręty wspomnianego towarzystwa przewożą z Syrji do Egiptu cytryny i cebule. Z Egiptu wspomniane okręty przewożą do Palestyny wyroby włókiennicze oraz inne towary japońskie, z Syrji przewożą do Palestyny oliwki.

DZIAŁALNOŚĆ T-WA „LLOYD TRIESTINO". Wobec wzmożonego ruchu turystycznego na Makabjadę, Purym i Pesach. tow. Lloyd Triestino postanowiło zasilić komunikację z Palestyną dziesięcioma dodatkowemi okrętami. W związku z Makabjadą

kursować będą na linji Triest — Hajfa następujące wielkie okręty: „Roma“ — 33.000. tonn, Comto di Sabua — 48.500 tonn, i „Rex“ — 52.000 tonn.

NOWA STACJA KOLEJOWA W HAJFIE. Rząd przystępuje do budowy nowej stacji pasażerskiej oraz nowego gmachu pocztowego w pobliżu portu hajfskiego.

ULEPSZENIE SZÓS, ŁĄCZĄCYCH PALESTYNĘ Z IRAKIEM. Wobec ożywionych stosunków palestyńsko-iraskich, rząd palestyński wyasygnował większą kwotę na ulepszenie dróg, łączących Palestynę z Irakiem.

STAN KOMUNIKACJI W PALESTYNIE. Pod koniec r. 1934 Palestyna posiadała 25 razy więcej pojazdów niż w r. 1922, a tylko 2,3 razy więcej dróg. W r. 1934 Palestyna posiadała 3.454 zarejestrowane samochody prywatne, 1.085 taksówek, 1.037 autobusów, 2.412 samochodów handlowych, 15 traktorów i 2.163 motocykle. W stosunku do tak szybko wzrastającej ilości pojazdów motorowych, rażącą staje się niedbałość rządu o stan dróg. Jak dalece Palestyna pozostaje w tyle pod względem szós poza innemi krajami, wskazuje stosunek ilości pojazdów do długości dróg w Palestynie w porównaniu z innemi krajami. I tak w Niemczech stosunek ten wynosi 2,05%, we Francji — 2,80%, w Anglji — 5,60%, w Stanach Zjednoczonych — 4,90%, w Palestynie — zaś 9,70%. Dlatego też ruch na głównych ulicach w Palestynie jest znacznie większy niż w najbardziej uprzemysłowionych ośrodkach świata.

Imigracja

IMIGRACJA DO PALESTYNY W STYCZNIU B. R. W styczniu b. r. przybyło do kraju 3.919 Żydów, 18 Arabów i 59 osób innych narodowości. Wśród przybyłych Żydów było 259 kapitalistów z kapitałem powyżej 1.000 ŁP. Łącznie z turystami, którzy zalegalizowali swój pobyt w kraju, ilość imigrantów w styczniu b. r. wynosiła 4.219 Żydów, 40 Arabów, oraz 93 osoby innych narodowości. Pozatem w miesiącu tym przybyło do kraju 4.002 turystów żydowskich, 1.404 turystów arabskich, oraz 1.689 turystów innych narodowości.

Praca

OGÓLNA KONFERENCJA ROBOTNIKÓW ARABSKICH W PALESTYNIE. Wkrótce zwołany będzie ogólno-palestyński zjazd robotników arabskich. W konferencji tej ma być przeprowadzona konsolidacja rozmaitych grup robotników arabskich.

WZROST ILOŚCI ROBOTNIKÓW ŻYDOWSKICH W PORCIE HAJFSKIM. Wśród 3.000 robotników zatrudnionych w porcie hajfskim pracuje obecnie 400 Żydów, a wśród nich 200 Żydów salonickich. Na okrętach należących do Żydów (Dora, Karola, Atid, Har Zion, Har Hakarmel, Tel-Aviv), zatrudnionych jest 300 ludzi, w tem ⅓ Żydów. Dyrekcja Ż. F. N. wyznaczyła 300 dunamów gruntu w Emek Zewulun, na których mają być wybudowane domki dla żydowskich robotników portowych.

Miasta

JEROZOLIMA.

SPRAWA OBNIŻKI OPŁATY ZA ELEKTRYCZNOŚĆ. Izba handlowa w Jerozolimie zwróciła się do gubernatora miasta z żądaniem interwencji w sprawie obniżenia opłaty za elektryczność. Dotychczasowa opłata za prąd wynosiła 40 milsów za klwt.

BUDŻET M. TEL-AWIWU. Budżet m. Tel-Awiwu za r. 1935/36 przewiduje po stronie dochodów 401.000 ŁP., po stronie zaś rozchodów — ŁP. 398.800.

Budżet m. Tel-Awiwu za rok wspomniany przewyższa budżety wszystkich miast w Palestynie.

KONSUMPCJA WODY W TEL-AWIWIE. Wraz ze zwiększeniem się ludności w Tel-Awiwie wzrasta również konsumpcja wody. I tak wzrosła ona z 3.705.622 m^3 w r. 1933 do 5.109.678 m^3 w r. 1934. Konsump-

cja wody w Tel-Awiwie w styczniu b. r. wynosiła 354.987 m³. Długość rur wodociągowych wzrosła z 113,9 km. w r. 1933 do 134,1 km. w końcu 1934 r. W styczniu b. r. długość rur wodociągowych w Tel-Awiwie wzrosła o 1364 m.

BUDŻET HAJFY. Budżet Hajfy na rok 1935/36 wykazuje po stronie wydatków sumę ŁP. 135.000, z tego ŁP. 52.000 przeznaczone są dla wydziału technicznego na wykonanie robót publicznych, ŁP. 26.600— dla wydziału sanitarnego, ŁP. 28.000 — na budowę rzeźni, ŁP. 6.000 — na wydatki administracyjne, ŁP. 3.000 — na budowę targu warzyw. Po stronie dochodów głównemi pozycjami są dochód z podatku z domów (ŁP. 32.000), pożyczka Barclays Banku na budowę rzeźni (ŁP. 28.000), pozatem strona dochodowa zawiera pozycję ŁP. 12.000, jako pozostałość po poprzednim roku budżetowym.

ROZBUDOWA HADAR HAKARMEL. Ruch budowlany na Hadar Hakarmel ożywił się znacznie w ciągu ostatnich dwóch lat. W r. 1934 wybudowano w tej dzielnicy 2.326 pokoi oraz 63 sklepy. W roku tym wybudowano 111 nowych domów, podczas gdy w r. 1933 wybudowano tylko 78 domów, a w r. 1932 — 73. Obszar nowych gmachów, wybudowanych w r. 1934, wynosi 55.329 m². Według obliczeń zainwestowano w r. 1934 około 200.000 funtów. W końcu ub. roku Hadar Hakarmel liczył 703 domy, które zawierały 6.252 pokoje. W końcu lipca 1934 r. dzielnica liczyła 15.000 mieszkańców, podczas gdy w r. 1926 ilość mieszkańców wynosiła 2.876 osób. W porównaniu z rokiem 1933, podwoiła się konsumpcja wody w tej dzielnicy. Wobec coraz to zwiększającego się zapotrzebowania na wodę, wyznaczono ŁP. 12.000 na wybudowanie nowych studzien, celem zaspokojenia coraz to wzrastającego zapotrzebowania. Intensywnie są obecnie prowadzone roboty publiczne w tej dzielnicy i w roku bieżącym mają być wybudowane nowe szosy i drogi.

PETACH TIKWA. Rada miejska wyznaczyła w centrum miasta 7 dunamów, na których wybudowany ma być dom ludowy. W domu tym skoncentrowane będą liczne instytucje osiedla.

SAFED

ROZBUDOWA MIASTA. Miasto ożywiło się znacznie naskutek napływu turystów. Powstało w mieście 10 nowych hoteli. Pozatem buduje się jeden wielki hotel, urządzony według najnowocześniejszych wymagań. Powstają nowe gmachy i ruch budowlany ożywił się w znacznej mierze. Obecnie przystępuje się do naprawy ulic miejskich, oraz szós, łączących miasto z okolicą.

NABLUS

SUBSYDJUM RZĄDU PALESTYŃSKIEGO DLA MIASTA NABLUS. Rząd palestyński postanowił wyasygnować ŁP. 5.000 dla magistratu m. Nablus. Kwota ta ma być przeznaczona na naprawę dróg i szós, łączących miasto z okolicą.

CHEBRON. W mieście daje się zauważyć pewne ożywienie. Przybywają stale liczne rzesze turystów, które zwiedzają miasto i jego zabytki. Miasto nie posiada jeszcze instalacji elektrycznej. Znajduje się ona tylko w urzędzie policyjnym, szpitalu oraz w fabryce karoseryj autobusowych. W każdym z tych budynków są oddzielne elektorwnie. W okolicach Chebronu plantuje się wielką ilość drzew owocowych. Szosa z Chebronu do Jerozolimy ma być częściowo asfaltowana. Według zarządzeń dyrekcji poczty w Chebronie, listy i przesyłki pocztowe mają być również doręczone i w niedzielę. Dotychczas od czasów przejęcia Palestyny przez Anglję poczta w Chebronie nie była doręczana w niedzielę.

Różne

Wkrótce ma przybyć do Palestyny słynny reżyser teatralny, p. Maks Reinhardt, który przystąpi do utworzenia na terenie Palestyny poważnego ośrodka sztuki teatralnej.

*

W Palestynie bawi obecnie prezydent Barclay Banku w Londynie, p. Tritton.

*

Przybył do kraju p. dr. Nachman Rachmilewitz, b. wiceminister finansów w rządzie litewskim. Dr. Rachmilewitz objął stanowisko generalnego konsula Litwy w Palestynie.

*

Do Palestyny przybył znany przywódca kwakrów, p. Daniel Oliwer.

*

Do Palestyny przybył z wycieczką turystyczną rabin dr. Karlbach z Altony. Rabin Karlbach jest znanym przywódcą ortodoksyjnego żydostwa w Niemczech.

*

Do kraju przybył słynny naukowiec żydowski i wielki erudyta dr. Chaim Heller.

*

Do Palestyny przybyła delegacja Agudat Israel. Biorą w niej udział przedstawiciele tej organizacji z Polski, Czechosłowacji i Niemiec.

*

W Palestynie bawi obecnie naczelny rabin kopenhaski, dr. Fridiger.

*

W Jaffie zaczął wychodzić miesięcznik „Al Hidija al Islamia", mający charakter religijny.

*

Ostatnio ukazała się w języku angielskim książka o prawie gruntowem w Palestynie. Autorami są pp. Duchan i Goodby.

*

W Tel-Awiwie rozpoczęła swoją działalność stacja radjowa.

*

Wśród robotników Iraq Petroleum Co. w Hajfie wybuchł strejk na tle ekonomicznem.

*

Rada miejska w Tel-Awiwie wybrała prezydenta republiki czechosłowackiej, Massaryka, na honorowego obywatela Tel-Awiwu.

*

W Jerozolimie i w Tel-Awiwie odbyły się uroczystości z okazji 85-letniej rocznicy urodzin Massaryka.

*

Towarzystwo „LLoyd Triestino" urządziło w hotelu Palatin w Tel-Awiwie konferencję prasową z okazji 10 lat istnienia linji okrętowej między Palestyną a Italją.

*

W bieżącym miesiącu przybyła do kraju większa grupa żydowskiej młodzieży z Niemiec. Na jej cześć urządzono bankiet powitalny.

*

P. Turner, kierownik sekcji ogorodniczej Wydziału Rolnictwa rządu palestyńskiego, opuszcza swe stanowisko.

*

W Palestynie bawi obecnie prezes zjednoczonych organizacyj żydowskich w Niemczech, rabin L. Beck.

*

Ostatnio podjęto inicjatywę wybudowania gmachu dla teatru „Habima".

*

16 marca odbył się w Kfar Malel zjazd plantatorów pomarańczy.

*

Dnia 24 marca zostaje otwarta w Tel-Awiwie wyższa uczelnia nauk prawnych i ekonomicznych.

*

Magistrat Jerozolimy postanowił utworzyć w mieście 10 nowych ogrodów.

*

W uniwersytecie hebrajskim w Jerozolimie otwarta została wystawa architektury perskiej.

*

Ostatnio wykończony został przez firmę „Tkufa" film o uniwersytecie hebrajskim w Jerozolimie!

*

BLISKI WSCHÓD

TRANSJORDANJA

ROBOTY PUBLICZNE. Rząd transjordański przedsięwziął szereg robót publicznych, celem zatrudnienia bezrobotnych. Między innemi zatrudnia on 3.000 robotników przy naprawie szós i dróg.

MUFTI PALESTYNY U EMIRA. Ostatnio bawił w Ammanie u emira Abdulli mufti Jerozolimy w towarzystwie Dżamal Huseina oraz Amin bej Abad Al Hadi.

SYRJA

KOMITET DLA OBRONY INTERESÓW GOSPODARCZYCH. W związku z obecnym ciężkim stanem gospodarczym Syrji odbywają się w różnych miastach narady kupców i przemysłowców. Na jednem z takich zebrań postanowiono stworzyć komitet dla obrony interesów gospodarczych kraju. Komitet ten ma opracować plan wzmożenia działalności gospodarczej i przedłożyć go czynnikom rządowym.

UTWORZENIE IZB SYRYJSKO - ZAGRANICZNYCH. W Bejrucie powstała ostatnio Izba Handlowa Syryjsko-Włoska. Wkrótce ma również powstać Izba Handlowa Syryjsko-Angielska i Syryjsko-Grecka.

WYJAZD DELEGACJI ARABÓW SYRYJSKICH DO IRAKU. Do Iraku udała się delegacja Arabów syryjskich dla pertraktacji w sprawie utworzenia federacji państw arabskich.

ZAKAZ EKSPORTU BYDŁA Z SYRJI DO PALESTYNY. Rząd syryjski wydał zakaz wywozu bydła do Palestyny.

POCZTA LOTNICZA Z SYRJI DO EGIPTU. Począwszy od marca b. r. uruchomiona została pocztowa komunikacja lotnicza między Syrją a Egiptem. Listy i przesyłki sprowadzane są z Bejrutu do Hajfy samochodami, a z Hajfy do Egiptu — samolotem.

EKSPORT OWOCÓW. Do 15 lutego b. r. wywieziono z Libanu 173.350 skrzynek pomarańczy, wobec 155.000 skrzynek wywiezionych z Libanu w tym samym okresie roku ubiegłego.

Obliczają, iż do końca sezonu eksport pomarańczy z Libanu wyniesie 200.000 skrzyń. W ciągu bieżącego sezonu do dn. 15 lutego wysłano z Libanu 740 kwintali oliwek.

W ciągu ubiegłego roku wysłano przez porty syryjskie 159.300 skrzyń pomarańczy.

ZAKUPY FRANCJI W LIBANIE. Rząd francuski zezwolił na wwóz z Libanu do Francji 100.000 kwintali pomarańczy, 75.000 kwintali cytryn i 5.000 kwintali tytoniu rocznie.

BUDŻET LIBANU NA R. 1935. Budżet Libanu na r. 1935 sięga cyfry ŁLS. 6.622.200. Dochody z podatków obliczone są na ŁLS. 3.760.000. Głównemi pozycjami po stronie rozchodów są wydatki związane z utrzymaniami ministerstwa spraw wewnętrznych, a mianowicie ŁLS. 1.000.380 oraz kwoty przeznaczone na roboty publiczne, w sumie ŁLS 987.894.

MONOPOL TYTONIOWY. Na mocy uchwały z dnia 19 lutego 1935 roku utworzono w Syrji monopol tytoniowy. Uchwała ta wygasa 31 grudnia 1960 r.

HODOWLA JEDWABNIKÓW. Rząd libański wyznaczył kwotę ŁLS. 50.000 na subsydjowanie hodowli jedwabników.

EGIPT

W SPRAWIE ANGIELSKO - EGIPSKIEGO TRAKTATU HANDLOWEGO. Wkrótce uda się do Londynu delegacja egipska z panem Afifi Pasza na czele. Delegacja ta przedłoży rządowi brytyjskiemu projekt układu handlowego między Egiptem a Anglją. W związku z decyzją wysłania delegacji handlowej do Anglji, prasa egipska podaje dane, dotyczące stosunków handlowych między temi krajami. Stosunki te w ostatnich latach układały się dodatnio na rzecz Egiptu. W r. 1928 eksport z Egiptu do W. Brytanji był o ŁE. 7.525.000 większy niż import Egiptu z W. Brytanji. W r. 1933 nadwyżka eksportu egipskiego do Anglji nad importem Egiptu z W. Brytanji wynosiła ŁE. 4.551.000, a w r. 1934 — ŁE. 3.881.000.

POPRAWA SYTUACJI GOSPODARCZEJ. Prasa egipska podkreśla z zadowoleniem fakt poprawy sytuacji gospodarczej w kraju. Oznaką poprawy sytuacji gospodarczej jest stały wzrost depozytów i oszczędności w bankach.

NOWE WARSZTATY PRZEMYSŁOWE. Rząd egipski postanowił utworzyć warsztaty garbarskie, zegarmistrzowskie i warsztaty narzędzi rolniczych. W warsztatach tych będą zatrudnieni uczniowie szkół przemysłowych.

FABRYKA SAMOCHODÓW. Wkrótce ma powstać fabryka samochodów. W przedsiębiorstwie tem będą również zainwestowane kapitały włoskie.

EKSPORT POMARAŃCZY. W bieżącym sezonie do końca lutego wysłano z Egiptu 45.000 skrzynek pomarańczy wobec 12.000 skrzynek wysłanych w całym sezonie roku ubiegłego.

EKSPORT WARZYW DO RUMUNJI. Rząd rumuński zgodził się obniżyć opłatę celną na wwóz warzyw z Egiptu o 70%. Wobec powyższego eksporterzy egipscy wysyłają większe transporty warzyw do Rumunji.

IMPORT WYROBÓW ŻELAZNYCH. Ostatnio przeprowadzono fuzję kilku towarzystw eksportujących wyroby żelazne z Europy.

ZAŁOŻENIE TOWARZYSTWA TURECKO-EGIPSKIEGO. W Kairze zostało założone towarzystwo turecko-egipskie, mające na celu zbliżenie między Egiptem a Turcją. Prezesem towarzystwa jest Tahir Pasza, prezes egipskiego klubu turystycznego.

KOMUNIKACJA LOTNICZA MIĘDZY NIEMCAMI A EGIPTEM. Niemieckie towarzystwo Luft-Hanza przystępuje obecnie do uruchomienia komunikacji lotniczej między Berlinem a Kairem. Koszt podróży wyniesie ŁP. 20 od osoby.

IRAK

BUDŻET. Rząd przedłożył w parlamencie preliminarz budżetowy na rok 1936/37. Dochody są oszacowane na sumę 3.968.997 funtów, wydatki zaś na 3.970.500 funtów.

PRODUKCJA PAPIERU. Eksperci zaproszeni przez rząd iraski celem wypowiedzenia się w sprawie możliwości rozbudowy przemysłu papierniczego w Iraku orzekli, iż przemysł ten ma wszelkie dane do pomyślnego rozwoju w tym kraju.

EKSPORT NAFTY. Zgodnie z oficjalnemi statystykami Irak eksportował w ciągu 1934 r. 21 miljonów beczułek nafty, z czego 9.240.000 do Anglji, 5.840.000 do Francji, 159.000 do Włoch, a resztę do innych krajów.

PRODUKCJA T-WA ANGLO-PERSIAN OIL CO. LTD. Produkcja tegoż towarzystwa wyniosła w styczniu 1935 r. 630.000 tonn.

USTAWA PRZECIWKO CUDZOZIEMCOM. Rząd iraski zamierza przedłożyć parlamentowi projekt ustawy, zamierzającej wprowadzić zakaz zatrudniania cudzoziemców w Iraku.

EKSPLOATACJA ZŁOTA I PLATYNY. W Iraku odkryto tereny, zawierające niewielkie ilości pyłu złota i platyny.

DOSKONALENIE RASY BYDŁA. Rząd iraski postanowił rozdzielać darmowo rozmaitym wsiom krowy rasowe, celem udoskonalenia rasy bydła w kraju.

TURCJA

UDZIAŁ TURCJI W NADCHODZĄCYCH TARGACH LEWANTYŃSKICH. W Turcji bawił ostatnio przedstawiciel Targów Lewantyńskich w Tel-Awiwie. Przeprowadził on pertraktacje z Ministerstwem Handlu i Przemysłu oraz sferami gospodarczemi kraju w sprawie udziału Turcji w nadchodzących Targach Lewantyńskich, które odbędą się w kwietniu 1936 r.

RZĄD TURECKI ZAKUPUJE PRYWATNE LINJE KOLEJOWE. Zakończone zostały pertraktacje między rządem tureckim a prywatnem towarzystwem kolejowem „Idem" w sprawie kupna linji kolejowej przez rząd. Rząd turecki zakupił linję kolejową, należącą do wspomnianego towarzystwa za sumę 3 miljonów funtów. Kwota ta będzie wypłacona w ciągu 40 lat za oprocentowaniem 7,5%. Długość linji kolejowej wynosi 610 km.

ROZBUDOWA FLOTY. Rząd turecki opracował na okres najbliższych 5-ciu lat plan rozbudowy floty. Do r. 1940 ma być wybudowanych 10 nowych okrętów handlowych. Na budowę tychże rząd wyasygnował 8 miljonów funtów tureckich.

PORT ISTAMBUŁ. Rozpoczęto już prace przygotowawcze, związane z powiększeniem importu Istambułu.

BUDŻET. Ministerstwo skarbu opracowuje preliminarz budżetowy na rok 1935/36. Preliminarz budżetowy na rok 1935/36 wykazuje sumę ŁT. 220 miljonów, zaś w roku ubiegłym zamykał się sumą ŁT. 184 miljony.

PODATKI. Ministerstwo skarbu komunikuje, że wpływ podatków za pierwsze 8 miesięcy roku budżetowego zaznacza się nadwyżką 15,5 miljona funtów w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego. 14 miljonów funtów pochodzi z podatków nowoutworzonych.

BICIE MONET SREBRNYCH. Wartość monet srebrnych, obiegających na rynku istambulskim wynosi 1.300.000 funtów. W czerwcu przystępuje się do bicia nowych monet z bronzu.

DEWIZY. Parytet dewiz zagranicznych przedstawia się jak następuje: frank francuski — 12,0375, funt szterling — 618.50, dolar — 0,791795, lira włoska — 9,2944, frank szwajcarski — 2,4535, floren — 1,1753, marka niemiecka — 1,9790, belg — 3,40, drahma — 93,9717, lewa — 67,417, korona czechosłowacka — 19,01, szyling austrjacki — 4,2525, peseta — 5,8112, pengo — 4,2559, leja rumuńska — 79,0735, dinar — 35,011, jen — 2,7996, czerwoniec — 1090,75.

KOKS. Cena koksu przedstawia się jak następuje: Ltqs 16½ za 1 tonnę koksu w handlu hurtowym, 18½ za 1 tonnę koksu w handlu detalicznym. Koks dostarczany w ilości ponad 5 tonn korzysta z cen przysługujących handlowi hurtowemu, zaś poniżej 5 tonn — handlowi detalicznemu.

UPRAWA KONOPI. Konopie stanowią jeden z głównych produktów, uprawianych w Kastamouni. Powierzchnia zajęta pod uprawą tej rośliny wynosi 22.000 dunamów. Z jednego dunama otrzymuje się 100 kg. konopi, przewiduje się, iż w roku bieżącym otrzyma się 130 kg. Czterysta warsztatów pracuje nad przeróbką konopi, w których zatrudnionych jest przeszło 1.100 rąk.

HODOWLA OWIEC. Ministerstwo rolnictwa sprowadziło z Europy specjalistów hodowli owiec, którzy mają zająć się ulepszeniem rasy owiec tureckich.

ZMIANY NUMERÓW DOMÓW. Rada miejska Istambułu przystąpiła do zmiany numerów domów w związku z mającym się odbyć ogólnym spisem ludności.

ZAPAŁKI. Ministerstwo skarbu wydelegowało eksperta dla zbadania sytuacji na rynku zapałczanym.

PERSJA

EKSPORT POMARAŃCZY PERSKICH DO Z. S. R. R. Obecnie przebywa w Persji sowiecka delegacja handlowa, która pertraktuje z czynnikami rządowemi, w sprawie uregulowania stosunków gospodarczych między Rosją Sowiecką a Persją. Delegacja ma również zakupić większe transporty perskich owoców.

WYSTAWA SZTUKI PERSKIEJ. W Kairze, w pałacu Tigrama Baszy, została otwarta wystawa sztuki perskiej, zorganizowana przez Societe des Amis de l'Art. Na otwarciu m. in. był obecny Tefic Nessim Pasza, reprezentant króla Fuada.

NOWA FABRYKA WŁÓKIENNICZA. W mieście Izan wybudowano wielką fabrykę włókienniczą. Zainwestowano w niej kapitał 400.000 tumanów. Urządzenia i wszelkie maszyny zakupiono w Anglji.

IRAŃSKIE TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWE. W Siracu powstało wielkie towarzystwo, mające na celu eksploatację bogactw naturalnych kraju oraz intensyfikację przemysłu narodowego. Towarzystwo dysponuje kapitałem 855.000 funtów. Udział Narodowego Banku Rolnego w tem towarzystwie wynosi 656.000 tumanów.

CYPR

RUCH TURYSTYCZNY NA CYPRZE. Ruch turystyczny na Cyprze przedstawiał się w ostatnich latach jak następuje:

r. 1931 — 4295 turystów
r. 1932 — 2714 „
r. 1933 — 7158 „
r. 1934 — 5153 „

DZIAŁALNOŚĆ KOLONIZACYJNA T-WA CIPRUS PARNING CO. Na zakupionych przez siebie 10.000 dunamów, w okolicy Limosul na Cyprze, T-wo Ciprus Parning Co., zamierza skolonizować 100 rodzin.

HEDŻAS

WSZECHŚWIATOWY ZJAZD MUZUŁMAŃSKI. Król Ibn Saud postanowił zwołać do Mekki wszechświatowy zjazd muzułmański. Zjazd ten ma się zająć kwestją bliższej współpracy muzułmanów z całego świata i utworzenia między nimi łączności organizacyjnej.

S T A T Y S T Y K A

Handel zagraniczny Polski z krajami Bliskiego Wschodu

Handel zagraniczny Polski z krajami Bliskiego Wschodu w r. 1934 w porównaniu z tymże okresem r. 1933

	ROK 1933			ROK 1934		
	Przywóz	Wywóz	Saldo	Przywóz	Wywóz	Saldo
	w tysiącach złotych					
Palestyna	578	5,752	+5,174	1,051	9,067	+ 8,015
Egipt	10,142	2,654	—7,488	17,244	3,916	—13,328
Syrja	—	575	+ 575	15	1,162	+ 1,147
Persja	331	1,290	+ 959	619	1,273	+ 654
Turcja	1,441	966	— 475	769	955	+ 186

Wywóz rur do krajów Bliskiego Wschodu w listopadzie i grudniu 1934 r.

	Listopad 1934		Grudzień 1934	
	Ilość tonn	Wartość zł.	Ilość tonn	Wartość zł.
Palestyna	84,4	32,098,29	35,9	14,045,37
Egipt	63,0	23,836,56	83,8	35,616,59
Syrja	33,9	11,884,66	19,5	7,457,42
Irak	—	—	—	—

Wywóz rur do krajów Bliskiego Wschodu w r. 1934

	ROK 1934	
	Ilość tonn	Wartość zł.
Palestyna	2,407,30	1,062,722,77
Egipt	1,256,12	181,283,43
Syrja	547,50	232,650,38
Irak	44,50	21,898,57

Handel zagraniczny Polski z Palestyną

Handel zagraniczny Polski z Palestyną w r. 1934 w/g grup towarowych

Grupy	Przywóz		Wywóz	
	kwint.	zł.	kwint.	zł.
Zboża, strączkowe	—	7	1,727	30,638
Nasiona	858	46,268	140	9,855
Mąki, kasze, słód, groch obłuszczony, ryż, krochmale	0,5	21	13,614	311,106
Okopowe, warzywa, chmiel, grzyby	—	—	315	15,173
Owoce, jagody jadalne	11,681	740,051	—	42
Artykuły kolonjalne, ich surogaty, korzenie	—	80	66	7,539
Rośliny lekarskie	3	788	—	165
Żywice, drewno farbiarskie	—	—	2	276
Wiklina, materjały roślinne do plecenia, do wyściełania	—	—	59	2,135
Mięso i wytwory hodowli	—	7	417	84,837
Surowce i odpadki pochodzenia zwierzęcego.	—	200	13	11,264
Ziemie, kamienie, sól, woda	—	36	18,188	43,128
Paliwa mineralne i produkty ich destylacji	—	—	525	5,774
Oleje mineralne, bitumy, asfalty	—	1	206	3,798
Woski	—	—	—	54
Tłuszcze i oleje pochodz. rośl.	664	119,547	27	3.957
Przetwory mączne i odżywcze	—	50	146	5,200
Przetwory warzywne, owocowe	65	5,350	33	2,810
Przetwory mięsne, rybne i t. p.	—	37	152	27,633
Wyroby cukiernicze	—	165	47	12,966
Napoje, spirytus, wina, ocet, drożdże	271	37,438	109	14,612
Odpadki przetworów spożywczych	—	—	—	1
Tytoń i wyroby tytoniowe	—	24	—	741
Pierwiastki, zasady, kwasy i ich sole, związki organiczne	—	2	226	16,759
Środki farmaceutyczne, opatrunkowe, lekarstwa	—	70	5	7,456
Wyciągi, przetwory farbiarskie, farby miner. atramenty, lakiery	35	3,229	695	59,278
Olejki eter. esencje, sztuczne przetwory aromat. perfum. kosmet.	—	393	37	10,751
Świece, mydła, inne przetwory z wosku, tłuszczów, laki	—	32	57	12,780

Handel zagraniczny Polski z Palestyną w r. 1934 w/g grup towarowych

Grupy	Przywóz		Wywóz	
	kwint.	zł.	kwint..	zł.
Kleje, żelatyna, kity	—	—	166	20,190
Chemiczne przetwory osobno niewym.	—	20	—	16
Skóry	159	22,067	8	10,805
Skóry futrzane	—	—	—	961
Wyroby ze skóry, kaletnicze, obuwie	—	558	77,5	30,010
Jedwab naturalny, sztuczny, włókna szt.				
a) Jedwab naturalny	—	247	0,5	4,269
b) Jedwab stuczny, tkan. półjedw. włókna	—	922	61,5	50,984
Wełna, sierść, włosie	—	1,120	513	332,938
Bawełna	—	273	975	504,305
Len, konopie, juta, inne mater, włókniste	—	175	11,5	5,782
Tiule, firanki, koronki, hafty	—	219	1	3,712
Wojłoki i pilśń, wyr. powroźn. nici i przędza metal., tkaniny impregn. nasycone z nitkami gumow., linoleum, cerata, artyk. techniczne, inne wyroby włókniste	—	33	322	67,013
Materjały i wyroby dziane, szmuklerskie, plecione	—	545	72,5	45,974
Bielizna, odzież, konfekcja	0,5	4,590	145,5	228,834
Szmaty	6	300	—	—
Wyroby z kauczuku i jego surogatów	—	72	272	69,025
Drewno, wyroby z drewna	1	967	184,743	3,626,660
Korek, wyroby z korka, torfu	—	—	—	157
Wyroby koszykarskie i plecione z materjałów roślinnych	—	10	116	18.968
Tektura, papier, karton	0.5	623	5,583	101,473
Książki i wytwory graficzne	23	16,538	385	111,797
Wyroby z kamieni i innych materjałów	—	5	91	12,614
Wyroby ceramiczne	—	65	1,365	122,041
Wyroby z cementu, betonu, żelbetu, stalobetonu, azbestocemetowe i in.	—	—	5,990	25,979
Szkło i wyroby szklane	—	31	1,772	169,182
Surówka, żelazo, stal i wyroby z nich	0,5	157	53,083	2,258,241
Cyna, cynk, ołów, ich stopy i wyroby z nich	—	2	1,067	54,244

Handel zagraniczny Polski z Palestyną w r. 1934 w/g grup towarowych

Grupy	Przywóz		Wywóz	
	kwint.	zł.	kwint.	zł.
Miedź, nikiel, aluminjum, inne metale	—	128	28	15,964
Narzędzia, wyroby nożownicze, meble, i inne wyroby metalowe	—	578	422	137,006
Maszyny i aparaty, kotły, ich części	0,5	215	838	175,215
Maszyny, aparaty rolnicze	—	—	35	3.000
Elektryczne maszyny, aparaty, przyrządy ich części	—	150	41	40,243
Sprzęt elektrotechniczny	—	37	13	4,488
Lokomotywy, wozy, pojazdy, ich części	—	—	121	25,507
Wagi, narzędzia, instrumenty i aparaty precyzyjne, naukowe, optyczne	1,5	43,638	1	5.161
Zegary i ich części	—	55	—	2.490
Instrumenty muzyczne i ich części	—	205	24	18,238
Kapelusze, czapki	—	261	7	12,738
Parasole, laski	—	—	1	611
Wachlarze, pióra ozdobne, rośliny sztuczne	—	30	—	851
Wyroby ze sztucznych materjałów plastycznych	—	187	—	350
Guziki, spinki, zatrzaski	—	101	2	2,580
Wyroby sitarskie i szczotkarskie, pendzle	—	—	—	537
Gry i zabawy, przyrządy sportowe	—	31	10	4,538
Przybory piśmienne, kancel. rysunk. malarskie	—	112	19	14,016
Biżuterja nieprawdziwa	—	283	1	466
Metale szlachetne, wyroby z nich	8,460 gr.	3,057	148,413 gr.	45,354
Wyroby różne, nieobjęte innemi grupami	—	326	1	4,367
Towar zbiorowy	—	—	15	3,630
Srebro, złoto nieobrobnione, odpadki	5,020	2,001 gr.	7,280	40,480
	13,773 8,460 gr.	1,051,681	295,217 148,413 gr.	9,067,398

Handel zagraniczny Palestyny w październiku i listopadzie 1934 r.

Kraje	Październik 1934				Listopad 1934			
	Przywóz	Wywóz	Reeksp.	Tranz.	Przywóz	Wywóz	Reeksp.	Tranz.
	w funtach palestyńskich							
W. Brytanja	346,977	30,038	1,213	—	311,326	91,008	1,583	—
Niemcy	139,040	1,653	1.880	—	159,273	1,090	629	—
Francja	66,820	6,048	878	—	75,983	4,060	241	—
Włochy	45,192	4,665	30	—	38,192	15,885	92	—
Rumunja	116,215	3,722	25	—	136,491	1,876	20	—
Egipt	36,700	6,897	4,725	100	51,509	5,613	9,133	779
Syrja	152,395	21,129	5,912	673	127,737	17,821	4,844	613
Irak	22,960	876	601	8,172	17,892	828	899	11,954
Persja	6,511	—	—	141	4,049	—	42	49
Turcja	36,743	54	10	—	30,341	—	260	—
Arabja	697	—	—	—	170	9	23	44
Polska	51,045	2,089	115	—	—	3,447	87	—

Główne artykuły wywozu z Palestyny w październiku i listopadzie r. 1934

Artykuły	Październik 1934		Listopad 1934	
	Kwintale	ŁP.	Kwintale	ŁP.
Wino (litrów)	91,059	2,297	76,463	1,381
	—	—	146,837	58,749
Oliwa	279	1,898	169	974
	—	—	—	—
Migdały	30	77	39	183
Cement	690	197	540	157
Pończochy (tuz.)	3,404	1,131	3.903	1,113
Mydło	1,538	5,488	1,302	2,967
Zęby sztuczne	—	2,853	—	1,442

Główne artykuły przywozu do Palestyny w październiku i listopadzie r. 1934

Artykuły	Październik 1934		Listopad 1934	
	Kwintale	Ł. P.	Kwintale	Ł. P.
Ryż	6,518	5,929	11,399	11,835
Pszenica	28,307	25,075	16,346	14,607
Mąka pszenna	31,943	34,340	18,881	20,705
Bydło (sztuk)	1.516	16,318	2,072	23,545
Cukier	19,635	15,789	19,302	15,126
Kartofle	14,025	8,048	23,751	15,620
Drzewo budulc. m^3	31,620	75,536	24,326	62,670
Żelazo w sztabach i prętach	87,173	59,404	106,226	71,347
Rury i ich łączniki	21,925	40,767	17,681	31,060
Drzewo na skrz. pom. m^3	6,823	22,895	13,068	46,452
Przędza baweln.	574	8,434	443	6,832
Tkaniny baweln.				
szare	964	6,755	602	4,138
bielone	462	6,899	662	8,680
farb. i druk.	2,255	35,345	1,762	27,215
Tkaniny wełniane	694	39,648	479	26,968
„ jedwabne	464	22,216	408	18,701
Benzyna (litrów)	3,907,660	19,707	46,144	21,224
Nafta (litrów)	4,209,972	12,681	47,236	16,610
Papier do pakowania	2,144	3,040	2,499	3,615
Papier druk.	2,480	3,736	2,039	3.296
Automobile (sztuk)	406	71,457	323	52,907

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

Warszawa, ul. Fredry 10. — Tel. 246-37, 521-06. P. K. O. 9231.

Biuro czynne od godz. 9 do 15.

PRENUMERATA:

Kwartalnie	*zł.*	*4.—*
Półrocznie	*„*	*7.50*
Rocznie	*„*	*15.—*
Cena pojedyńczego egzemplarza	*„*	*1.50*

CENY OGŁOSZEŃ:

1/1 *stronica*	*zł.*	*200.—*
1/2 *„*	*„*	*110.—*
1/4 *„*	*„*	*60.—*

Redaktor odpowiedzialny:
P. WASERMAN

Wydawca:
POLSKO-PALESTYŃSKA
IZBA HANDLOWA.

Druk. „Monolit“, Warszawa, ul. Elektoralna 3, tel. 5.81-92.